



Rok XVIII
Wydanie A
Poznań,
czwartek, 18 października 1962

Cena 50 gr
Nr 248 (5816)

Po zwiedzeniu zakładów pracy

Delegacja rumuńska opuściła Poznań

W drugim dniu pobytu w Wielkopolsce, delegacja Rumuńskiej Partii Robotniczej zwiedzała nasze miasto. W godzinach porannych goście, w towarzystwie sekretarza KW i I sekretarza KM PZPR w Poznaniu — Czesława Kończala, sekretarza KW — Stefana Olszowskiego i kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR — Jana Bartkowiaka, udali się do Zakładów H. Cegielski. Tu delegacja zapoznała się z produkcją fabryk wagonów i obrabiarek, w których z zainteresowaniem oglądano najnowocześniejszą produkcję. Zwiedzono również fabrykę silników okrętowych i spaliny- wych oraz nowe hale w budowie.

Na zakończenie tej wizyty goście rumuńscy spotkali się z aktywem politycznym i gospodarczym Zakładów. Dyrektor poinformował o historii fabryki, o dzisiejszym profilu produkcyjnym, o rozmieszczeniu kadr inżynierów i techników.

W swoim wystąpieniu przewodniczący delegacji rumuńskiej, Leonte Rautu wyraził w imieniu gości zadowolenie z możliwości zapoznania się z czołowym zakładem pracy naszego kraju oraz życzył załóżce dalszych sukcesów. Jednocześnie wręczył kierownictwu Zakładów albumy pamiątkowe. Z HCP delegacja udała się na zwiedzenie Fabryki Wodociągów i Gazociągów.

W godzinach popołudniowych goście zwiedzali osiedla mieszkaniowe na Grunwaldzie i Jeżycach, a następnie złożyli wiązanki kwiatów na Cmentarzu Bohaterów na stokach Cyta- deli.

Wieczorem udali się do Warszawy, żegnani na dworcu przez Sekretariat Komitetu Wo- jewódzkiego PZPR z I sekretarzem Janem Szydłakiem na czele oraz przedstawicielami rad narodowych. (jk)

Ben Bella opuścił Kuba

W dniu 17 października pre- mier Republiki Algierskiej, Ben Bella, po 24-godzinnej wiz- ycie na Kubie opuścił samo- lotem Hawanę.

W czasie swego pobytu pre- mier Ben Bella przeprowadził rozmowy z premierem Castro i prezydentem Dorticosem.

W wywiadzie udzielonym dziennikowi „Revolucion” Ben Bella powiedział, że Algieria w dobrym i złym będzie zawsze stała u boku Kuby.

W związku z amerykańskimi planami blokady morskiej Kuby, premier Ben Bella o- świadczył: „Uważamy, że blo- kada ta jest środkiem niesku- teczny i arbitralny, że jest ciosem w suwerenność i nie- zależność kraju, dla którego obrona suwerenności i niepo- dległości stanowi święty obo- wiązek”.

Konflikt polityczny w Arabii Saudyjskiej

Jak dowiaduje się dziennik „Al Akhbar” król Arabii Saudyjskiej postanowił utworzyć najwyższą radę obrony, która przejmie do- tychczasowe uprawnienia rady ministrów. Decyzja ta zapadła na skutek odmowy ministrów raty- fikowania projektu przymierza z Jordanią. Ministrowie mieli rów- nież wypowiedzieć się przeciwko interwencji w wewnętrzne spra- wy Jemenu.

W skład „najwyższej rady obro- ny”, której przewodniczy król Saud, weszło 5 osób.

Według informacji z ostatniej chwili wszyscy ministrowie sau- dyjscy zostali dekretem królew- skim pozbawieni swych funkcji.

„Kosmos-10” krąży wokół Ziemi

W środę wystrzelono w Związku Radzieckim kolejne- go, sztucznego satelitę Ziemi, „Kosmos-10”.

Sztuczny satelita wprowa- dzony został na orbitę o na- stępujących parametrach: — czas obiegu wokół Ziemi w o- kresie początkowym 90,2 min.; — maksymalna odległość od powierzchni Ziemi (apogeum) 380 km; — minimalna odle- głość od Ziemi (perigeum) 210 km; — kąt nachylenia orbity do płaszczyzny Równika 65 stopni. (PAP)

Uroczystości XXV lecia Stronnictwa Demokratycznego

Na wczorajszej konferencji prasowej w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego, sekretarz WK SD — poseł Aleksander Rozmiarke poinformował dziennikarzy o zbliżających się obchodach XXV-lecia SD, które na naszym terenie zainaugurowane zostaną uroczystą akademią woje- wódzką w listopadzie br. i trwać będą do kwietnia 1964 roku. Czasokres obchodów XXV-lecia SD wiąże się z rocznicą po- stania Klubu Demokratycznego w Warszawie w paździer- niku 1937 roku i rocznicą I Zjazdu Organizacyjnego Stron- nictwa Demokratycznego w kwietniu 1939 roku.

Poza akademią wojewódzką w Poznaniu program obcho- dów przewiduje akademie po- wiatowe oraz okolicznościowe spotkania z udziałem przed- stawicieli wyższych instancji SD, miejscowych członków SD i zaproszonych przedstawicieli lokalnych instancji partyjnych oraz władz terenowych.

Sukces polskich naukowców

W dniach od 30 września do 4 października br. trwał w Baden-Baden Międzynarodo- wy Kongres Balneologii i Kli- matologii Lekarskiej, zwołany przez ISMH (International So- ciety of Medical Hydrology and Climatology).

W kongresie brała udział polska delegacja, której człon- kowie wygłosili szereg refe- ratów związanych z tematyką balneologii i uzdrowiskami.

W wyniku aktywnego udzia- łu w zebraniach oraz wygło- szonych referatów, które spot- kały się z dużym uznaniem, Walne Zgromadzenie ISMH powołało do komisji borowi- nowej prof. dr Marię Szmyt- ówną oraz mgr. inż. Ignacego Potockiego. Równocześnie wy- brano prof. dr Józefa Janko- wiaka Dyrektora Instytutu Balneoklimatycznego w Poz- naniu — (jednym z trzech) wiceprezydentem tej między- narodowej organizacji na o- kres 4 lat. (na)

Amnestia

Senat turecki zatwierdził we wtorek ustawę w sprawie amne- stii dla 253 uwięzionych funkcyj- nariuszy obalonego reżimu Men- deresa. (PAP)

Serdeczne spotkania z ludnością NRD

Polska delegacja odwiedziła Jenę, Leunę i Halle

Specjalni wysłannicy PAP, towarzyszący delegacji par- tyjno-rządowej PRL w podróży po NRD, red. red. Gliński i Roszkowski donoszą:

Środa, 17 bm., była trzecim dniem pobytu polskiej dele- gacji w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Goście pols- cy w dalszym ciągu kontynu- ują podróż po NRD. O godzi-

nie 7 rano delegacja polska opuszcza Karl-Marx-Stadt. Przed hotelem, w którym mie- szkali członkowie naszej dele- gacji, odbywa się krótki za- improwizowany wiec pożegna-

Wiec zagaja, witając serde- cznie gości z Polski, pierwszy sekretarz Komitetu Powiato- wego w Leuna Rolf Werner, a następnie przemówienie wy- głasza pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht (tekst przemówienia podajemy na str. 2).

Przemówienie Waltera Ul- brichta zgromadzone tłumy przyjmują długotrwałymi o- klaskami.

Gorąca, kilkuminutowa owa- cja wita podchodzącego do mikrofonu Władysława Go- mulkę (tekst przemówienia podajemy również na str. 2).

Wzniesione przez mówcę na zakończenie przemówienia o- krzyki na cześć braterstwa, przyjaźni i współpracy mię- dzy Polską i NRD, zebrane tłumy podchwytyją spontani- cznie. Liczna grupa młodzieży niemieckiej śpiewa na cześć gości „Sto lat”.

Gdy milknie owacja, kierow- nik zespołu brygad młodzie- żowych Hans Schroeder infor- muje członków delegacji i ze- branych na manifestacji, że jego zespół dla uczczenia wi- zyty przybrał miano zespołu brygad młodzieżowych imie- nia Przyjaźni Polsko-Niemie- ckiej. Jednocześnie wręczył on gościom pamiątkowe upo- minki od załogi kombinatu.

Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz i inni członko- wie delegacji w towarzystwie Waltera Ulbrichta zwiedzili kombinat chemiczny, oprowa- dzani przez dyrektora kom- binatu prof. Wolfganga Schir- mera. Goście obejrzeli szereg działów produkcyjnych.

Załogi poszczególnych dzia- łów zgłowały gościom serde- czne przyjęcie.

Wieczorem polska dele- gacja partyjno-rządowa przyby- wa do Halle — jednego z naj- ważniejszych ośrodków prze- mysłowych NRD. Bez mała trzydziestokilometrowa trasa z Leuny do Halle wiedzie wśród dosłownie niekończą- cych się szpalerów mieszkań- ców mijanych osiedli i miast.

W Halle już od najodlegle- szych przedmieść posuwającej się powoli kolumnie samocho- dów towarzyszy gorąca mani- festacja witających ją mie- szkańców tego trzystatysięcz- nego miasta. Samochody za- trzymują się na centralnym placu miasta noszącym nazwę „Offier Faszyzmu”. Tu w świe- łem pochodni i reflektorów od- bywa się krótki wiec powita- lny.

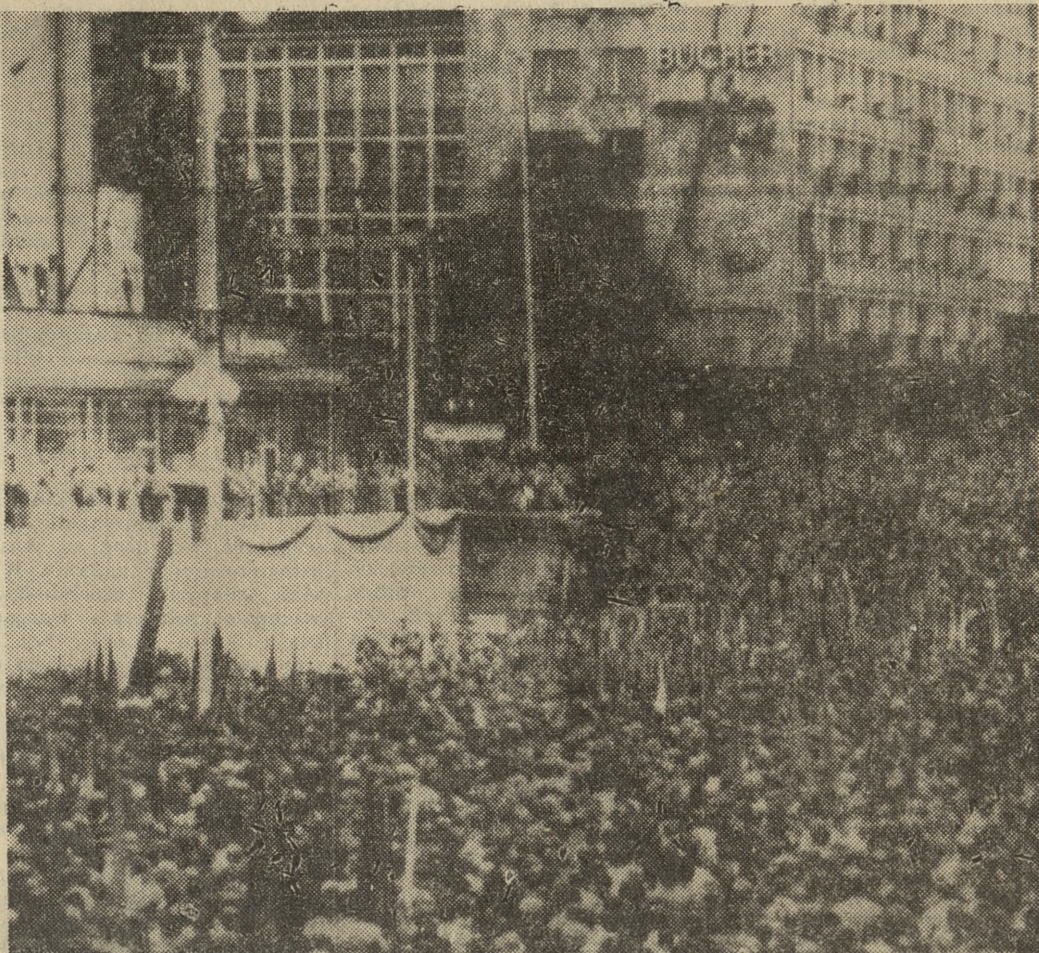
Wiec zagaja pierwszy se- kretarz Komitetu Miejskiego SED w Halle, Walter Mothes. Z kolei zabiera głos członek polskiej delegacji partyjno- rządowej, wiceprezes Rady Mi- nistrów, Eugeniusz Szyr.

„Pragnę wam podziękować — stwierdza — za gorące przyjacielskie powitanie, które zgłowane nam w waszym mie- cie, podobnie jak i wszędzie tam, gdzie przebywała nasza delegacja. Pozostajemy pod wrażeniem głę- bokiego internacjonalizmu i ży- wych tradycji niemieckiej klasy robotniczej, które tak pieczołow- cie pielęgnowane są w NRD — w pierwszym w dziejach narodu niemieckiego państwie robotni- ków i chłopów”.

Nawiązując do tych tradycji mówca przypomina, iż od dzie- siątków lat toczy się wspólna wa- ka rewolucjonistów polskich i niemieckich pragnących postępu i wolności naszych narodów. Sym- bolem tych wspólnych walk są nazwiska działaczy międzynarod- wego ruchu robotniczego, takich jak Róża Luksemburg, Julian Marchlewski i wielu, wielu in- nych. Niezapomnianym świadec- twem — przypomina Eugeniusz Szyr — jednoci polskich i nie- mieckich komunistów był wspól- ny udział w walkach o wolność ludu hiszpańskiego, gdzie ramię przy ramieniu walczyła brygada polska obok brygady im. Thael- manna.

Na zakończenie Eugeniusz Szyr oświadczył: „i dziś stoimy ra- zem — nasze kraje i nasze spo- łeczeństwa. Łączą nas wspólna walka o lepsze jutro, o pokój i socjalizm”.

Wiec w Halle zakończył pra- cownicy — trzeci już z kolei na ziemi NRD — dzień wizyty pol- skiej delegacji partyjno-rządo- wej.



Podczas połącznego wiecu na Theater-Platz w Karl-Marx-Stadt.

CAF — telefono

Nowi członkowie Rady Bezpieczeństwa

Zgromadzenie Ogólne NZ na posiedzeniu w dniu 17 bm. wybrało na miejsca niesta- łych członków Rady Bezpie- czeństwa (z mandatem dwu- letnim) Brazylię i Norwegię. Zastąpią one w Radzie Chile i Irlandię, których mandat wy- gasa z dniem 1 stycznia 1963 roku.

Maroko, które w pierwszym głosowaniu nie uzyskało wy- maganej większości 2/3 głos- ów, przy powtórnym głoso- waniu wybrane zostało na nie- stałego członka Rady Bezpie- czeństwa 73 głosami i zajmie miejsce ZRA w Radzie.

Rakiety zdały egzamin

Agencja TASS donosi, że w dniach 16 i 17 października br. dokonano w Związku Radzie- ckim pomyślnego wystrzele- nia nowego wariantu wielo- stopniowej rakiety nośnej dla obiektów kosmicznych do re- jonu w środkowej części Ocea- nu Spokojnego. Rakietę osią- gnęła odległość przeszło 12 ty- sięcy kilometrów, przy czym ich lot i działanie wszystkich członów odbyły się zgodnie z wyznaczonym programem.

Makiety przedostatnich czło- nów rakiet dotarły do powie- rzchni wody w bezpośredniej odległości od wyznaczonego punktu upadku. (PAP)

Prowokacyjny napad

Elementy faszystowskie do- konały w nocy z wtorku na środę zamachu na biuro za- chodnoniemieckiej organiza- cji SED. Napastnicy wyłamali kilkoro drzwi, aby wedrzeć się do biura i podłożyli ogień w piwnicy. Trzy osoby podej- rzane o dokonanie zamachu zostały aresztowane przez po- licję zachodnoniemiecką.

W imieniu miejscowego społeczeństwa opuszczających miasto gości żegna w serdecz- nych słowach przewodniczący Okręgowej Rady Narodowej, Werner Felfe.

W imieniu delegacji polskiej zabiera głos przewodniczący CK SD, zastępca przewodni- czącego Rady Państwa PRL, prof. Stanisław Kulczyński.

Wsiadających do samocho- dów gości z Polski żegnają go- rące okrzyki na cześć przyjaź- ni Polski i NRD. Odjeżdżają- cym wręczono wiązanki kwia- tów.

Podróż z Karl-Marx-Stadt do Jeny trwała około godziny. W Jenie, podobnie jak w Karl- Marx-Stadt, na odświętnie u- dekorowanych ulicach — tłumy witających. Wzdłuż nieprze- rwanych szpalerów ludzi ko- lumna samochodowa zajeżdża do słynnych zakładów optyki precyzyjnej „Carl Zeiss”.

W imieniu załogi tych wiel- kich zakładów Władysław Go- mulkę, Józefa Cyrankiewicza i całą polską delegację wita dyrektor naczelny fabryki, dr Hugo Schrade. Wita ich również I sekretarz Komitetu Okręgowego SED w Gera — Paul Roscher.

W toku krótkiego spotkania gospodarze zapoznali polskich gości z produkcją i historią zakładów, których wyroby są dobrze znane i wysoko cenione także i w Polsce.

W godzinach popołudnio- wych delegacja polska przy- była samochodami do miejsco- wości Leuna gdzie znajduje się największy zakład prze- mysłowy NRD: kombinat che- miczny im. Waltera Ulbrichta.

Tu Władysława Gomułka, Józefa Cyrankiewicza i pozo- stałych członków polskiej de- legacji oczekuje pierwszy se- kretarz KC SED, przewodni- czący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht.

Następuje serdeczne powi- tanie: w imieniu społeczeń- stwa miejscowego gości wita I sekretarz Komitetu Okręgo- wego SED w Halle, członek KC SED Bernard Koenen.

Wielki plac kombinatu wy- pełnia wiełotysięczna rzesza robotników, pracowników za- kładów, młodzieży. Gości wita gorąca manifestacja.

Nie można uregulować sprawy Berlina bez Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Skrót przemówienia Waltera Ulbrichta

Po serdecznym powitaniu członków delegacji partyjno-rządowej PRL Walter Ulbricht wyraził zadowolenie, że delegacja odwiedziła zakłady „Leuna Werke” słynące z najlepszych tradycji niemieckiej klasy robotniczej. Mówca zobrazował sukcesy załogi w okresie powojennym i oświadczył:

Przemysł chemiczny jest nie tylko w NRD, lecz również w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jedną z kluczowych gałęzi przemysłu. Również w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej poświęca się wiele uwagi jak najszybszej rozbudowie przemysłu chemicznego. W niektórych dziedzinach przemysł chemiczny NRD i Polski Ludowej ściśle ze sobą współpracują. Na plan pierwszy wysuwa się petrochemia. Przewidziano również rozszerzenie współpracy w dziedzinie produkcji barwników, co będzie korzystne dla gospodarki narodowej obu krajów.

Dobrym przykładem współpracy Związku Radzieckiego, Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest budowa rurociągu naftowego „Przyjaźń”. Służy ona sprawie rozwoju petrochemii obu krajów i ma duże znaczenie dla gospodarki narodowej.

W myśl uchwały Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej trzecia sesja Niemiecko-Polskiego Komitetu do Spraw Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej powzięła szereg ważnych decyzji dotyczących dalszego rozwoju współpracy, w szczególności w dziedzinie specjalizacji i kooperacji produkcji w zakresie przemysłu materiałów budowlanych, przemysłu chemicznego, górnictwa i hutnictwa oraz przemysłu metalowego.

Do czego zmierza ta współpraca?

Cel został wytyczony na naradzie pierwszych sekretarzy partii komunistycznych i robotniczych oraz przez Radę Wzajemnej Pomocy Gospodarczej w czerwcu 1962 roku. Chodzi o maksymalne wykorzystanie wielkich zalet socjalistycznego systemu gospodarczego poprzez współpracę gospodarczą i podział pracy. Ma to ogromne znaczenie dla szybkiego rozwoju krajów socjalistycznych, dla polepszenia sytuacji życiowej ich ludności, a jednocześnie, dla wpływu socjalizmu w skali światowej. Na nowym szczeblu rozwoju występuje na plan pierwszy koordynacja planów gospodarczych, międzynarodowy socjalistyczny podział pracy, kooperacja i specjalizacja produkcji, jak również współpraca naukowo-techniczna. Popieramy dążenia, których celem jest tworzyć krok za krokiem jednolity organizm gospodarczy państw należących do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a później państw całego socjalistycznego systemu światowego.

Nasze narody, podlegające w przeszłości przeciwności sobie przez swoje klasy panujące, stały się przyjaciółmi pod znakiem socjalizmu. Wspólnie i w ścisłym braterstwie broni strzegą one pokoju i budownictwa socjalistycznego. Niemiecka Republika Demokratyczna i Polska Rzeczpospolita Ludowa w wielkiej walce o pokój i rozbrojenie krocą tą samą drogą razem ze Związkiem Radzieckim.

Zachodniemiecka polityka odwetu to nasz wspólny wróg. Jeśli zatem bronimy naszych granic zachodnich, bronimy przez to nie tylko NRD, lecz także Polski Ludowej i innych krajów socjalistycznych. Jeżeli ochraniają naszą granicę państwa w Berlinie, zapewniamy przez to pokój nie tylko dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej i jej stolicy, lecz również dla Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i wszystkich innych krajów socjalistycznych. Z drugiej strony Związek Radziecki i Polska Rzeczpospolita Ludowa oraz wszystkie inne kraje Układu Warszawskiego występują w obronie bezpieczeństwa granic Niemieckiej Republiki Demokratycznej na zachodzie, a także w Berlinie. Dzięki temu możemy w pokoju i bezpieczeństwie poświęcić

nasze siły rozległemu budownictwu socjalistycznemu.

Międzynarodowy układ sił stał się obecnie taki, że mocarstwa imperialistyczne — bez względu na to, czy to się im podoba, czy też nie — muszą się pogodzić z faktem, że nie są już one panami świata.

Ludzie jako tako rozsądni zdają sobie przecież sprawę, że imperializm nie może już cofnąć postępującego rozwoju. Imperialiści i ich zwolennicy nie mają już nic do zyskania, ale wciąż jeszcze mają coś niecodziennie do stracenia. Powinni się więc nad tym zastanowić. Przecież to, co proponują Związek Radziecki oraz inne kraje socjalistyczne, jest dobre dla wszystkich narodów.

Proponujemy pokojowe współistnienie. Proponujemy powszechne i całkowite rozbrojenie. Proponujemy zapewnienie pokoju i rozwiązanie wszystkich problemów spornych w drodze porozumienia. Przecież to jest korzystne dla wszystkich.

Kto właściwie przeszkadza dziś pokojowemu współistnieniu w Niemczech? Kto właściwie przeszkadza dziś pokojowemu współżyciu obu państw niemieckich, kto przeszkadza temu, by między nimi i ich obywatelami zapanały normalne pokojowe stosunki, by rozwinęła się ta normalna pokojowa współpraca? Oto przede wszystkim nieznosne pozostałości wojenne utrzymujące się po upływie 17 lat od drugiej wojny światowej. To przede wszystkim zachodniemiecki duch odwetu zatrąca atmosferę w Europie. Jeżeli w Niemczech zachodnich używają wpływ rozsadny i miłujący pokój siły, jeżeli będą one działać w rozumieniu bezspornego faktu, że muszą wnieść swój zetylny wkład do usunięcia pozostałości wojny i że polityka odwetu nie ma absolutnie żadnych widoków powodzenia, to wówczas również tutaj będzie się mogło zapoczątkować i rozwinąć pokojowe współistnienie.

W prasie krajów NATO mnoży się ostatnio jak najbardziej awanturnicze spekulacje w związku ze sprawą Berlina zachodniego. Są ludzie, jak general Clay oraz jego zachodniemieccy i zachodniobierlińscy inspiratorzy, którzy chcieliby wcielić Berlin zachodni do państwa bońskiego i nawet sprowadzić do Berlina podległą NATO Bundeswehre oraz narobić innych po dobnych głupstw. Już na XVII Plenum Komitetu Centralnego SED stwierdziłem:

Zachodniobierlińscy imperialiści oraz ich wspólnicy w Berlinie zachodnim, powinni jedno sobie uświadomić. Traktat pokojowy jest nieunikniony. A traktat pokojowy wyjaśni także pozycję Berlina zachodniego. W każdym zaś razie — chciałbym to raz jeszcze z całym naciskiem podkreślić — Berlin zachodni nie należy i nigdy nie będzie należał do zachodniemieckiej Republiki Federalnej.

Toteż senat zachodniobierliński mądrze by postąpił, gdyby raz na zawsze wyrzekł się swojej polityki prowokacji wobec NRD i stopniowo pogodził się z myślą, że pokojowa współpraca między senatem zachodniego Berlina a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest koniecznością.

Nie potrzebuję nic dodawać do tego oświadczenia. A zresztą teraz również jeden z rzeczników rządu brytyjskiego wyraźnie stwierdził, że Berlin zachodni nie należy do Republiki Federalnej, i że rząd brytyjski odrzuca próbę umieszczenia w Berlinie zachodnim zachodniemieckich wojsk NATO. Rząd francuski zareagował w podobny sposób. I wreszcie pod koniec również rząd boński był zmuszony potwierdzić, że Berlin zachodni nie należy do Republiki Federalnej.

Dlatego budzi się niepokój ludności zachodniego Berlina, Niemiec zachodnich i innych krajów NATO? Przecież nas nie można

zastraszyć zachodniemieckimi wojskami NATO. Mamy już pewne doświadczenie w stosunkach z generałami hitlerowskimi. Mocarstwa zachodnie pozwoliły, by odwetowcy zachodniemieccy uwikłali je w niemiłą sytuację. Mocarstwa zachodnie naturalnie wiedzą, że nie da się uniknąć usunięcia resztek drugiej wojny światowej, zawarcia traktatu pokojowego i na jego podstawie usunięcia z Berlina zachodniego bazy NATO oraz likwidacji reżimu okupacyjnego i przekształcenia zachodniego Berlina w wolne miasto. Ale mocarstwa zachodnie same dały się skrepić hasłami ultrasów bońskich, jak np. doktryna Hallsteina.

Jest przy tym jasne również dla mocarstw zachodnich, że traktat pokojowy wymaga współudziału NRD. Problem Berlina zachodniego nie da się rozwiązać bez traktatowego współdziałania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, bo przecież na jej terytorium leży Berlin zachodni. Nie może też być rzecz jasna, gwarancji jakiegokolwiek statusu Berlina zachodniego bez traktatowego współdziałania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nie ma naturalnie mowy o żadnym uregulowaniu bez NRD sprawy dostępu do Berlina zachodniego drogą wodną, lądową, czy też powietrzną, która prowadzi przez terytorium NRD.

Natomiast wobec Niemieckiej Republiki Demokratycznej ultrasi mówią: żadnych normalnych stosunków między Niemcami zachodnimi i NRD. Dlaczego? Panowie ci chcą mieć wolną rękę dla agresji. Jest to jasne. Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej panowie ci mówią: żadnych normalnych stosunków dyplomatycznych, może ewentualnie przedstawicielstwa handlowe. Dlaczego? Panowie ci chcą mieć wolną rękę dla agresji. Jest to jasne. Przedstawiciel CDU w Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu bońskiego, pan Majonica potwierdził, to ostatnio zupełnie otwarcie. Nawiazanie stosunków dyplomatycznych — powiedział on — zakłada uznanie „istniejącego stanu rzeczy”, to jest granic sąsiedniego państwa. Dlatego też Bonn nie może zgodzić się na żadne normalne stosunki dyplomatyczne z Warszawą. Mimo iż granica na Odrze i Nysie już istnieje i jest nienaruszalna od 17 lat, bońscy ultrasi pragną mieć wolną rękę dla swej polityki odwetu.

Obecnie przechodzą oni już do tego, że w imię doktryny Hallsteina i swojej polityki odwetu rzucają na szalę ciężar ekonomiczny EWG. Oświadczają to bez ogródek zachodniemiecki minister spraw zagranicznych pan Schroeder.

Po zanalizowaniu istoty i celów EWG mówca oświadczył w zakończeniu:

Czas już, by także mocarstwa zachodnie poprowadziły politykę porozumienia i pokojowego współistnienia. Czas już, by w Niemczech zachodnich siły miłujące pokój i pragnące porozumienia położyły kres niebezpiecznemu obłędowi polityki odwetu i doktryny Hallsteina, by oświecili ultrasów i niepoprawnych odwetowców oraz przeforsowały politykę pokoju, porozumienia i współpracy między narodami.

DRODZY PRZYJACIELE I TOWARZYSZE!

Narodowe interesy ludu niemieckiego harmonizują z interesami narodowymi ludu polskiego oraz interesami innych krajów socjalistycznych. Wspólnie i niezachwianie prowadzimy dalej naszą politykę zapewniania pokoju i budujemy socjalizm. Umocniamy naszą przyjaźń, przyjaźń NRD z Polską Rzeczpospolitą Ludową i ze wszystkimi innymi krajami socjalistycznymi, a w szczególności ze Związkiem Radzieckim.

Niech żyje niewzruszona przyjaźń między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Polską Rzeczpospolitą Ludową!

Żadne pogroźki nie powstrzymają nas przed zawarciem traktatu pokojowego z NRD

Skrót przemówienia Władysława Gomułki

Po przekazaniu gorących pozdrowień załodze „Leuna-Werke” oraz wskazaniu na głębokość przemian, w wyniku których granica na Odrze i Nysie jest granicą przyjaźni Władysław Gomułka powiedział:

Tu na tej ziemi pokazaliście i udowodniliście całemu światu, że naród niemiecki, podobnie jak każdy naród, może odrzucić narzucaną mu przez imperialistów i militarystów politykę napastniczą i zaborczą wojen, może żyć w pokoju i przyjaźni z każdym innym narodem, jeśli sam staje się kowalem swego losu i ster władzy państwowej w swym kraju oddaje w ręce swoich prawdziwych, reprezentujących jego interesy przedstawicieli.

Podróżując po waszym kraju, przyglądamy się z bliska również waszym zdobyczom, dostrzegamy na każdym kroku wyniki trudu waszej pracowni i zdolnej klasy robotniczej.

Społeczeństwo polskie odnosi się z uznaniem do tych osiągnięć. Poważne są wasze osiągnięcia w przemyśle. Wysoki stopień mechanizacji osiągnęło rolnictwo waszego kraju, które dzięki zwycięstwom socjalistycznym form gospodowania, weszło w nowy etap swego rozwoju.

Jest rzeczą zrozumiałą, że na drodze budowy szeroko uprzemysłowanej gospodarki socjalistycznej posiadacie, podobnie jak my, szereg trudności. Wynikają one zarówno z konieczności szybkiego tempa rozwoju, jak i ze specyficznej sytuacji, w jakiej znajduje się wasz kraj, narazony na ustawiczne ataki sił zimno-wojennych, w pierwszym rzędzie wystawiony na dywersyjne działania zachodniemieckich wrogów waszej republiki.

W waszej walce nie jesteście sami. Posiadacie potężnego sojusznika, który jest jednocześnie naszym sojusznikiem — Związek Radziecki. Po drugiej stronie Odry i Nysy macie w narodzie polskim również wiernego przyjaciela.

Współpraca gospodarcza Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej ma już za sobą wieloletnią tradycję. Wzajemna wymiana towarów stale wzrasta.

Struktura gospodarcza i ludnościowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, państwa gęsto zaludnionego, o wysoko rozwiniętym przemyśle, lecz o stosunkowo szczupłej bazie rolnej i ograniczonych zasobach surowców mineralnych powoduje, iż kraj wasz będzie stale potrzebował coraz większych dostaw surowców i artykułów żywnościowych. Polska pokrywa w poważnej mierze te zapotrzebowania, zwłaszcza węgla i koksu. Jednakże radykalny wzrost naszej wymiany gospodarczej wymaga zastosowania nowych zasad współpracy między krajami socjalistycznymi, zasad które wytyczyła odyta w Moskwie, w czerwcu br. narada przedstawicieli partii i rządów krajów socjalistycznych.

Jeśli chodzi o oba nasze kraje, konieczne jest zastosowanie tych zasad przede wszystkim w przemyśle maszynowym i chemicznym, gdyż przede wszystkim tam można uzyskać wielkie korzyści przez zwiększenie seryjności i ograniczenie liczby asortymentów wyrobów wytwarzanych w każdym kraju.

W rozwoju przemysłu obu krajów dużą rolę odgrywa współpraca naukowo-techniczna. Rozwija się współpraca między instytutami naukowo-badawczymi i zakładami przemysłowymi Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wasz zakład jest także terenem takiej współpracy. Tu właśnie, wspólnym wysiłkiem projektantów polskich i niemieckich, powstał projekt

oddziału ciągłej produkcji kaprolaktamu który realizowany będzie u was i w polskim zakładzie w Tarnowie.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

Nasze plany ściślejszego powiązania gospodarki krajów socjalistycznych nie mają nic wspólnego z celami, które przyswiewiają kapitalistycznej integracji. Naszym celem jest ułatwienie rozwoju i pomnożenie sił wytwórczych krajów socjalistycznych, przy równoczesnym rozszerzaniu handlu i współpracy gospodarczej ze wszystkimi krajami. Natomiast tzw. Europejski Wspólny Rynek posiada charakter dyskryminacyjny, skierowany swym ostrzem przede wszystkim przeciw krajom socjalistycznym, a także przeciw wyzwolonym z jarzma kolonialnego narodom.

Sił imperializmu prowadzą swą antypokojową politykę nie tylko i nie głównie, przy pomocy środków gospodarczych. Głównym rysem polityki mocarstw zachodnich jest wciąż niepokonany wysiłek zbrojeni, w pierwszym rzędzie zbrojeń nuklearnych. Integracja gospodarcza ma służyć jako wsparcie dla tej niebezpiecznej polityki.

W świetle niebezpieczeństw, jakimi grozi światu uporczywie nasilany przez państwa imperialistyczne wysiłek zbrojeń, szczególnej ostrości nabiera sprawa uregulowania problemu niemieckiego. Niebezpieczeństwo polega na tym, że w Niemieckiej Republice Federalnej odrzodził się militarystyczny i rządzący siły, wywodzące się z najbardziej reakcyjnych tradycji niemieckiego imperializmu.

Rząd boński nie usiłuje nawet ukrywać, że jednym z najbliższych celów jego polityki jest likwidacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zdaże sobie przy tym dobrze sprawę, że cel ten nie tylko nie znajdzie poparcia mocarstw zachodnich, lecz że są one nastawione do niego zdecydowanie negatywnie ze względu na własne interesy i dążenia. Militarysty niemieccy liczą jednak na to, że wydarzenia światowe rozwinąć się będą po ich myśli, że wspólna wszystkim państwom imperialistycznym zgromadzona w Pakcie Atlantyckim polityka antykomunizmu zagrozi nad sprzecznościami między NRF a państwami zachodnimi w odniesieniu do sprawy zjednoczenia Niemiec.

Ciągła i szybka rozbudowa sił militarnych NRF prowadzi na jest pod oszukiwaczem hasłem rzekomego „zagrożenia ze wschodu”. Żaden kraj europejski nie przepaja swej polityki takim jadłem antykomunizmu, jak to czynią przywódcy NRF. Związane jest to z najcięższymi celami polityki rządu zachodniemieckiego.

Podobnie jak postępowali politycy niemieccy w okresie międzywojennym, rząd boński stopniowo, lecz konsekwentnie nasila swe dążenia. Obecnie znajduje się już na etapie walki o broń jądrową, której posiadanie i dysponowanie ma być według Straussa symbolem, wręcz cechą charakterystyczną, determinującą kryterium suwerenności narodowej.

Militarysty torpedują wszelkie projekty zmierzające do odprężenia w Europie, do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny. Projekty takie nie odpowiadają bowiem celom ich polityki. Tym właśnie tłumaczy się uporczywe odrzucanie przez rząd boński polskiego projektu stworzenia strefy bezatomowej w Europie. Tym tłumaczy się również odrzucanie przez Bonn wysuwanych przez Niemiecką Republikę Demokratyczną pokojowego planu neutralizacji Niemiec, przekształcenia ich w strefę pokoju, planu, który ułatwiłby w perspektywie utworzenie zjednoczonych, pokojowych Niemiec.

Jakże inaczej, o ile lepiej wyglądałaby dziś sprawa pokoju, sytuacja w Niemczech, gdyby propozycje Polski, nie mówiąc już o dalej idących propozycjach Niemieckiej Republiki Demokratycznej — zo stały wcielone w życie. Lecz Bonn uważając za nieszczęście brak w swym arsenale broni masowego zniszczenia, domaga się czego innego — żąda gwarancji dla utrzymania strefy atomowej w Niemczech zachodnich, wysuwa żądanie kontroli nad ilością amerykańskich broni nuklearnych, zmagazynowanych na terenie Niemieckiej Republiki Federalnej i zapewnienia, że bez zgody rządu bońskiego broń ta nie zostanie wycofana.

Taka polityka łączy się logicznie z uchylaniem się mocarstw zachodnich od zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, mimo iż od zakończenia wojny upłynęło już blisko lat 18.

Propozycje wysuwane przez państwa socjalistyczne nie mają charakteru jednostronnego, uwzględniają one interesy państw zachodnich, nie mogą jednak w żadnym wypadku uwzględniać interesów tych, którzy prą do rozpętania wojny.

Czas najwyższy, aby wszyscy stanęli na gruncie realnych faktów, których żadna siła nie zdoła zmienić, takich jak istnienie dwóch państw niemieckich, jak obecne granice Niemiec, ukształtowane w wyniku 2-giej wojny światowej. Kwestionowanie tych elementów faktów, podobnie jak odrzucanie traktatu pokojowego wynika z chęci utrzymania w Niemczech stanu tymczasowości, na glebie którego mogą się rozrastać wszystkie jadowite chwasty rewansu, rewizjonizmu i antykomunistycznej histerii. Lecz jeśli państwa zachodnie odrzucają te nasze propozycje zawarcia traktatu pokojowego z obydwojoma państwami niemieckimi, w tej sytuacji państwa socjalistyczne zawrą traktat pokojowy z NRD i zapewnią aby korzystała ona na swym terytorium z pełnych praw suwerennych. Żadne pogroźki nas przed tym krokiem nie powstrzymają, gdyż odpowiada on najwyższemu żywotnym interesom naszych państw i interesom pokoju w Europie.

Problem Berlina zachodniego musi być uregulowany, aby ten jęczący punkt na mapie Europy przestał zatrącać atmosferę ciągłymi prowokacjami, ciągłą groźbą wybuchu nieobliczalnego konfliktu. Nie może usprawiedliwiać dalszego przedłużania stanu okupacji Berlina zachodniego, stanu, z powodu którego w samym środku NRD utrzymywana jest baza NATO. Berlin zachodni ma pełne prawo do wyboru ustroju społecznego, jaki odpowiada jego ludności, ale nie jest i nie będzie częścią NRF, nie może być obcą bazą wojskową, ani żadnym „miastem frontowym”. Powinni się stać miastem neutralnym i zdemilitaryzowanym, pod warunkiem poszanowania suwerenności terytorialnej NRD.

DRODZY TOWARZYSZE!

Nasza wizyta przyczynia się do zacieśnienia wszechstronnej współpracy między Polską a NRD dla dobra naszych społeczeństw i dla dobra pokoju.

Braterska więź między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą i Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności wyraża się we wzajemnym poparciu, w wymianie doświadczeń pracy partyjnej, w dążeniu do umocnienia jedności ideologicznej i braterskiej solidarności wszystkich komunistycznych i robotniczych partii.

Niech żyje Niemiecka Republika Demokratyczna!

Niech żyje i rozwija się braterska przyjaźń i współpraca między Polską i NRD!

Niech żyje pokój i socjalizm!

PIELGRZYMKA DO MIASTA

Uciekają ludzie ze wsi. Nie jest to zjawisko nowe, uciekali bowiem za wsze do miast od chwi i ich powstania. Ten odpływ ludzi ze wsi do miast dokonuje się na całym świecie. W ciągu ostatnich 150 lat ludność na naszej planecie wzrosła 3-krotnie, przy czym w miastach 20-krotnie.

Wyludnia się wieś w Włoszech, Francji i w wielu innych krajach. U nas miasta od początku ubiegłego wieku przeważnie kosztem wsi powiększyły swój stan ludności 23-krotnie. Po drugiej wojnie światowej sama wieś wielkopolska przesłała do miast około 300 tysięcy ludzi, zmniejszając się o przeszło 90 tysięcy (różnica pomiędzy 1946 a 1961 rokiem).

Rodzaje wabików

Dlaczego tak się dzieje? Nie sposób tu wyliczyć wszystkich czynników przyczyniających się do wędrowek mieszkańców wsi do miast. Ograniczmy się do najważniejszych. Przede wszystkim — rozwój przemysłu dokonuje się w dużych skupiskach ludzkich i stąd zapotrzebowanie na nowe siły do pracy. Drugi czynnik: miasto oferuje niezliczoną ilość usług, począwszy od wygód mieszkaniowych, a skończywszy na trakcji tramwajowej. Trzeci: w mieście człowiek nie znajduje się pod tak silną presją opinii publicznej jak na wsi, czuje się swobodniejszy. Czwarty — w mieście są duże możliwości korzystania z dóbr kulturalnych, uczestnictwa w ich tworzeniu i kształcenia dzieci.

Miasto ma czym wabić. Gdy napływ do niego nie jest duży, przybyśże przejmują jego kulturę, szybko się aklimatyzują. Gdy imigracja jest zbyt wielka, nowi ludzie mogą narzucić swoją kulturę. (Kapitałnym przykładem jest Poznań, który po wojnie wchłonił przeszło 100 tysięcy ludzi i... razem z nimi gwarę wiejską, tą gwarą mówi obecnie duży procent młodzieży). To są konsekwencje kulturalne dla miasta, a trzeba by dodać jeszcze konsekwencje komunalne: wywołanie i pogłębienie trudności mieszkaniowych i aprowizacyjnych.

Starość nie radość

A konsekwencje dla wsi? Odpływa od niej przeważnie młodzież, ta najcenniejsza, zdolna, z inicjatywą, przedsiębiorcza. Ale nie tylko ona. Odchodzą także starsi. Na przykład w Śnieżkach (pow. Środa), mimo że w mieście po wiatowym zarabiać będą o połowę mniej. W przyspieszonym tempie starzeją się wieś indywidualna, starzeją się spółdzielnie produkcyjne. Sytuacja w państwowych gospodarstwach rolnych nie jest dobra. W powiecie wągrowieckim 3 procent robotników rolnych legitymuje się wiekiem od 18 lat, a 14 proc. wiekiem od 19 — 25 lat. W powiecie poznańskim nie całe 5 proc. robotników PGR-owskich nie przekroczyło 18 lat. Są to zbyt małe procenty w stosunku do całości załogi. Już teraz starsi robotnicy wyrażają niepokój co będzie z rolnictwem, gdy oni się wykruszą.

Zdawałoby się, że ucieka przede wszystkim młodzież męska, która przecież wybiera sobie różne zawody, nie odpowiadające często potrzebom wsi. To tylko pozór.

Obserwacje i wywiady osobiste, potwierdzone przez ankietę, rozprawdane w różnych punktach wiejskich w całym województwie wykazują, że 57 procent młodzieży nosi się z zamiarem przeniesienia się do miasta, w tym ponad dwukrotnie więcej dziewcząt niż chłopców. Wyprowadzić się chce m. in. 85 procent córek rzemieślników i pracowników nierolnych (i 40 procent chłopców), z gospodarstw indywidualnych — 60 procent, z PGR-ów — 58 procent (nie włączając).

Starokawalerstwo?

Z tym wiąże się zagadnienie zawierania małżeństw. Okazuje się, że połowa

chłopców, pragnących pracować w warsztacie rolnym nie znajduje żon dla siebie, a jeśli z tej grupy „skazańców” na starokawalerstwo ten i ów zdobędzie serce dziewczyny zakochanej w „mieście, zachodzi możliwość, że za sobą pociągnie ona i męża. Nie trzeba tu przekonywać, jak potrzebne w rolnictwie są ręce kobiece.

Obok zjawiska wyludniania i starzenia się wsi można by przejść obojętnie, gdyby była ona w pełni zmechanizowana, gdyby kilkuhektarowe gospodarstwa połączyły się w duże kolektywy, ułatwiające mechanizację i skrócenie dnia pracy. Pod tym względem jesteśmy jeszcze zacofani, i pod względem materialnym i światła domości społecznej. W USA stan rolniczy farmerski obejmuje zaledwie 13 procent mieszkańców, ale tam jeden człowiek na roli produkuje żywność dla 22 ludzi, u nas zaledwie dla 2 ludzi. Dlatego nie możemy sobie pozwolić na dalszą zbyt wielką emigrację ze wsi. Leży to w interesie i wsi i miasta. Z tego już teraz należy sobie zdać sprawę.

Niemniej konieczne jest poznanie wiejskiej młodzieży, jaka ona jest, czego pragnie i szuka, jakie są przyczyny ucieczki z zagrod gospodarskich. O tym w następnych artykułach.

JÓZEF PIEPRZYK

Na drodze do 3500 miliardów kilowatogodzin

Połączone systemy energetyczne krajów RWPG

„Wstępne założenia perspektywicznych planów 20-letnich przewidują, że w krajach RWPG produkcja energii elektrycznej wyniesie w 1980 r. 3.500 miliardów kilowatogodzin, wobec 407 miliardów w 1960 r. Rozwiązując problem paliwowo-energetyczny, powinniśmy postawić sobie następujące zadanie: do 1970 r. zakończyć budowę jednolitego systemu energetycznego europejskich krajów demokracji ludowej i europejskiej części Związku Radzieckiego”.

(N. S. Chruszczow „Aktualne zagadnienia rozwoju światowego systemu socjalistycznego”)

Koncepcja utworzenia jednolitego systemu energetycznego nie jest nowa. Przed 40 laty Lenin mówił, że „współczesna przodująca technika stanowi wymagalą elektryfikacji całego kraju i szeregu sąsiednich krajów — na podstawie jednego planu”. Ale dopiero w ostatnich latach sprawa połączenia systemów energetycznych kilku krajów wyszła poza ramy teoretycznych uzasadnień i opracowań naukowych. Wysunięty przed kilku laty, a zatwierdzony w maju 1959 r. przez XI Sesję RWPG plan utworzenia połączonych systemów energetycznych Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i zachodnich rejonów ZSRR, dał już realne wyniki.

W roku 1960 zakończono budowę czterech łączących linii przesyłowych między systemami energetycznymi NRD i Czechosłowacji, NRD i Polski, Czechosłowacji i Polski, Węgier i Czechosłowacji. Celem tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim zapewnienie stałych dostaw energii elektrycznej krajom, które nie posiadają dostatecznych własnych zasobów. I tak: Węgry otrzymują już elektryczność z NRD i Czechosłowacji; Związek Radziecki dostarcza Węgrom począwszy od tego roku około miliarda kilowatogodzin energii rocznie; od roku 1963 Czechosłowacja otrzymywać będzie z Rumunii około 2 miliardy kilowatogodzin rocznie. W roku bieżącym rozpocznie się budowę linii przesyłowej o napięciu 400 kilowatów od elektrowni



Ludus (Rumunia) poprzez stację Mukaczewo (ZSRR) do stacji Lemesany (Czechosłowacja). Zakończenie budowy tej linii zaplanowano na koniec 1963 r.; po jej uruchomieniu system energetyczny Rumunii zacznie pracować wspólnie z wyżej wymienionymi połączonymi systemami. Linia ta zapewni przede wszystkim dostawę energii elektrycznej z Rumunii do Czechosłowacji.

W roku 1964 zbudowana zostanie linia przesyłowa o napięciu 220 kilowatów między Crajową (Rumunia) a Bojczyńcami (Bułgaria), za której pośrednictwem system energetyczny Bułgarii włączy się do połączonych systemów energetycznych. Linia ta wykorzystana zostanie głównie dla dostawy energii do Bułgarii.

W roku 1963 na podstacji Mukaczewo (ZSRR) zakończona została budowa węzła łączącego systemy energetyczne czterech krajów: Węgier, Rumunii, ZSRR i Czechosłowacji.

W celu połączenia systemów energetycznych Bułgarii, Węgier, NRD, Polski, Rumunii, Czechosłowacji i zachodnich rejonów Związku Radzieckiego zbuduje się do końca roku 1964 linie przesyłowe wysokiego napięcia o łącznej długości około 1200 km. Maksymalne obciążenie całego połączanego systemu energetycznego 7 krajów wyniesie ma w 1965 r. 31 milionów kilowatów, a globalna produkcja energii elektrycznej — 170 miliardów kilowatogodzin.

Połączony system energetyczny krajów RWPG oparty jest na zasadzie pierścieniowej; jeden pierścień — NRD, Czechosłowacja, Polska już istnieje; drugi — Czechosłowacja, Węgry, ZSRR, Polska jest w budowie. Od drugiego pierścienia prowadzić będzie na południe główna linia do Rumunii i Bułgarii.

Połączenie pierścieniowe — to bardzo skomplikowana, ale najbardziej postępową metodą wielokrotnego łączenia systemów energetycznych. Metoda ta m. in. daje dużą swobodę manewrowania dostawami energii elektrycznej. I tak:

Związek Radziecki dostarczać będzie co roku Bułgarii kilkaset milionów kilowatogodzin energii. W związku z wielką odległością jaka dzieli oba te kraje, bezpośrednie przekazywanie energii poprzez Rumunię byłoby nierentowne z powodu nieuchronnych strat na skutek oporu przewodów i konieczności budowy długiej linii przesyłowej. Dzięki pierścieniowemu połączeniu systemów energetycznych, wszystko rozwiązuje się w prosty sposób: Bułgaria otrzyma potrzebną jej ilość energii nie z ZSRR, lecz z graniczącej z nią Rumunii, przy czym Rumunia w drodze kompensaty zmniejszy odpowiednio swą dostawę do Czechosłowacji, ZSRR zaś przekaże Czechosłowacji energię elektryczną przez znaczną dotychczas dla Bułgarii.

Jakie korzyści daje realizowane obecnie połączenie systemów energetycznych krajów socjalistycznych?

Po pierwsze — dostawa energii do krajów, które odczuwają jej brak, będzie wielką pomocą w elektryfikacji tych krajów. Po drugie — wymiana energii elektrycznej, obejmująca wzajemne zaopatrywanie wielu rejonów pogranicznych oddalonych od własnych elektrowni, ulepsza dystrybucję i obniża straty energii w sieciach przesyłowych. Wreszcie, daje to wielką oszczędność mocy energetycznych, a więc umożliwia zmniejszenie nakładów inwestycyjnych na energię.

Oto przykłady: każdy system energetyczny winien posiadać w swych elektrowniach rezerwę mocy rzędu 10—12 proc. globalnych zasobów, ponieważ należy uwzględnić remonty urządzeń, możliwość awarii itd. Natomiast przy połączeniu systemów energetycznych rezerwa ta może być zmniejszona dwu a nawet trzykrotnie.

Ponadto systemy energetyczne poszczególnych krajów znajdują się w różnych stadiach czasu. W Polsce, Czechosłowacji, NRD, czy Bułgarii — największe zużycie energii przypada na inne godziny niż np. w ZSRR. Różnice w czasie tzw. „szczytów” między Polską a ZSRR wynoszą od 1—2 godzin, między Polską a NRD — 1 godziną, między Polską a Czechosłowacją — 1,5 godziny. Najwcześniej szczytowe obciążenie występuje w ZSRR; wtedy Polska ma jeszcze nadmiar mocy i może ją przesyłać do Związku Radzieckiego; później szczyt przesuwa się na zachód. ZSRR może przekazywać energię Polsce, Polska z kolei do NRD i CSRS.

Już tylko te dwie okoliczności zapewniają oszczędność mocy energetycznych ocenianą orientacyjnie na milion kilowatów. Suma oszczędności uzyskiwanych przez wszystkie te kraje w wyniku połączenia ich systemów energetycznych przeszło dwukrotnie przewyższa środki asygnowane na budowę łącznych linii przesyłowych.

Międzynarodowym organem koordynującym te gigantyczne prace jest Centralny Zarząd Zjednoczonego Systemu Energetycznego z siedzibą w Pradze.

Ukończenie całości inwestycji zaplanowano do końca 1965 r. Jest to dopiero pierwszy etap współpracy w tej ważnej dla życia gospodarczego dziedzinie. W późniejszym okresie otworzą się nieograniczone perspektywy współdziałania bratnich krajów, co w sposób niebywały pomnoży wzrost sił wytwórczych światowego systemu socjalizmu.

Opr.: FELIKS BIŁOS

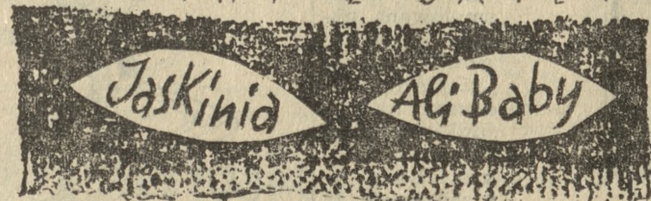
Święto Łącznościowca

Ponad 140 tysięcy pracowników poczty i telekomunikacji obchodzą dzisiaj swoje doroczne Święto — Dzień Łącznościowca. W jednym z wywiadów udzielonych przy tej okazji minister łączności — Z. Moskwa poinformował, że w zasadzie każdy list dociera do adresata w ciągu doby, zapowiedział usprawnienie (od przyszłego roku) telefonicznego ruchu międzymiastowego oraz zainstalowanie do roku 1963 w każdym mieście wojewódzkim stacji telewizyjnej. Piękna to zapowiedź w przeddzień święta. Życzymy pomyślnej realizacji! Na zdjęciu: w gdańskiej międzymiastowej centrali telefonicznej.

CAF — fot. Kopeć



DOROTHY E. SAYERS



Tłumaczył J. S. Zaus

Zapadło milczenie. Następnie ta sama kobieta oświadczyła: — Sądzę, że najlepiej będzie, jeśli pójdzie Numer 1. Tylko on zna nas wszystkich. On nie doniesie policji. Dlaczego my wiecznie mamy się narażać? Niech raz idzie sam!

Rozległy się głosy aprobaty.

— Popieram tę koncepcję — powiedział tegi jegomość z pękiem złotych dewizek wiszących u kieszonki od kamizelki. Wimsey z uśmiechem patrzył na dewizki; te drobnotki, świadczące o próżności właściciela, zawiodły go wprost do jego domu i wskazały adres.

Przewodniczący rozejrzał się.

— Czy zebrani życzą sobie, abym poszedł?

45 rąk podniosło się ku górze, tylko kobieta oznaczona Nr 2 siedziała nieporuszona i milcząca. Jej silne białe ręce spoczywały na poręczach fotela a dłonie były zacisnięte.

Przewodniczący wolno przenosił wzrok z jednej maski na drugą. Wreszcie spojrzał na kobietę.

— Widzę, że niema jednogomyślności?

Kobieta poruszyła głową.

— Nie idź — wyszeptała.

— Słyszycie — rzucił Numer 1 szyderczo. — Ta kobieta mówi, żeby nie szedł.

— Sądzę, że Numer 2 chciałaby, żeby Numer 1 nie był ani tam, ani tu — powiedział mężczyzna o mdłym głosie.

— Nasze damy nie mogą tam iść, bo nie są w tak uprzywilejowanej pozycji... — Głos jego brzmiał teraz zaczepnie.

— Słuchajcie! — krzyknął ktoś z drugiego końca. — To jest demokratyczne Stowarzyszenie, czy nie?! Nie ma klas uprzywilejowanych!

— Oczywiście — przytaknął przewodniczący. — Dlaczego jednak Numer 2 sprzeciwia się, żeby tam poszedł?

— Ponieważ jesteś dumą naszego Stowarzyszenia i gdyby ci się coś stało, co będzie z nami? Ty... — oczy jej błyszczały

z podniecenia, — ty jesteś głupi — mówiła do mężczyzny, który ją zaczepił. — Czy sądzisz, że bylibyśmy przez pięć minut bezpieczni, gdyby nie Numer 1?

— Przepraszam, że się wtrącam — przerwał Wimsey, — ale skoro Numer 2 zajmuje uprzywilejowaną pozycję, to czemu nie miałaby tam iść zamiast Numeru 1? Moja książka z pewnością nie będzie dla niej zaskoczeniem.

— Nie, ona tam nie pójdzie — rzucił zdecydowanie przewodniczący. — Wolą zebranych jest, żeby tam poszedł. Daj mi klucz do mieszkania.

Zbliżył się jeden z mężczyzn, wyjął klucz z kieszeni Wimsey'a i podał go przewodniczącemu.

Przewodniczący podszedł do drzwi.

— Jeśli nie wrócę za dwie godziny — powiedział — ratujcie się jak możecie, a z więzieniem zróbcie co się wam podoba. Podczas mojej nieobecności komendę obejmuje Numer 2.

Opuścił pokój. Numer 2 wstała i podniosła rękę.

— Panie i panowie, kolacja skończona. Tańczymy.

W piwnicy czas włókł się nieznosnie. Wimsey spędzał go w konfemplacji nad aparatem do „piątego siośnia”. Nieśczęśny Jukes z początku krzychał i rzucał się, potem zamilkł i uspokoił się. Na straży stało czterech członków Stowarzyszenia szepcząc coś do siebie od czasu do czasu.

— Już minęło półtorej godziny — zauważył jeden.

Wimsey rozejrzał się wokoło i zaczął badać więzienie. Było tu wiele rzeczy, które chciał sobie dokładnie utrwalić w pamięci.

Wreszcie drzwi się otworzyły i ktoś zawołał:

— Dawac go na górę!

Wimsey wstał, twarz mu pobladła.

Członkowie Stowarzyszenia siedzieli znów przy stole. Tym razem na krześle przewodniczącego siedziała kobieta.

Wpatrywała się w Wimsey'a z bezgranicznym drapieżną nieważnością.

— Przewodniczącego nie ma już dwie godziny — rzuciła wściekle. — Co się z nim stało? Podwójny zdrój — co mu się stało?! Mów!

— A skąd ja mogę wiedzieć? — zapytał Wimsey. — Może was sypnął, albo po prostu zwiął.

Zerwała się z krzykiem.

— Milcz bydlaku! — i uderzyła go w twarz. — Wiesz, że tego nie mógł zrobić. Co z nim zrobiłeś? Mów — albo zmuszę cię do mówienia!

(10 — cdm)

Milicjant - sportowiec

Gwardyjski Klub Sportowy obchodzący w najbliższym czasie 15-lecie koncentruje się nie tylko na sporcie wyczynowym ale wspólnie z Komendą Wojewódzka M.O. szerzy wśród funkcjonariuszy MO całego województwa wychowanie fizyczne, turystykę i sport rekreacyjny. Różnymi dyscyplinami sportu rekreacyjnego objętych jest około 95 proc. pracowników, a ponad 50 proc. milicjantów zdobyło odznakę POS. Wydaje się że pod tym względem województwo poznańskie należy do przodujących.

Funkcjonariusze MO korzystają przede wszystkim z zaprawy lekkoatletycznej, podnoszenia ciężarów, uprawiają siatkówkę i strzelanie. Te dyscypliny uprawiają masowo. Zrobili w ostatnim roku du-

ży krok naprzód. Np. w strzelaniu na szczelbu wojewódzkim uczestniczyło 41 trzyosobowych zespołów męskich i 5 kobiecych. Najlepsi startowali w zawodach ogólnokrajowych. Na 23 drużyny, Poznań zajął piąte miejsce. W rajdzie patrolowym motocyklowo-samochodowym reprezentanci Wielkopolski, przy bardzo silnej konkurencji, zdobyli szóste miejsce. Gorzej powiodło się w siatkówce. Wśród 22 zespołów Poznań zajął 20 pozycję. A więc tutaj są poważne załogi.

W skali wojewódzkiej odbyły się m. in. zawody kolarskie. Udział wzięło 37 drużyn (74 zawodników). Pierwsze miejsce zajął Turek przed Nowym Miastem i Poznaniem; w wieloboju uczestniczyło 41 zespołów. Zwycięstwo odniosła drużyna Poznań-Wilda przed Nowym Miastem i ZOMP — Poznań. 8.000 Ormowców startowało w zawodach strzeleckich. Tym razem zwyciężył zespół Poznań — Wilda przed Środą.

Na urządzonych kursach nauki pływania, które prowadzi się nadal, w ciągu br. przeszło 500 funkcjonariuszy nauczyło się pływać. Olimpia wraz z KW. MO postawiły sobie bowiem za cel że każdy funkcjonariusz MO musi umieć pływać. (Tp)

3 mecze I ligi

W środę odbyły się trzy mecze o mistrzostwo ligi piłkarskiej. O wielką niespodziankę postarali się piłkarze Zagłębia Sosnowiec, którzy pokonali na własnym boisku przedownika extra-klasy, Górnik Zabrze 4:1 (2:1). Jest to pierwsza w tym sezonie porażka zabrzeńczyków.

W Krakowie miejscowa Wisła zremisowała z Polonią Bytom 1:1 (1:1), natomiast w Opolu tamtejsza Odra niezasłużenie przegrała z warszawską Legią 0:1 (0:1).

Turniej dla tenisistów stołowych

Sekcja tenisowa KS Warta organizuje 21 bm. o godz. 10 w sali przy ul. Dzierżyńskiego 217 otwarty turniej tenisa stołowego dla młodzieży niestowarzyszonej pod hasłem „Szukamy talentów”.

Udział w turnieju mogą brać dziewczęta i chłopcy. Treningi sekcji KS Warta odbywają się w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty od godz. 18—21. (x)

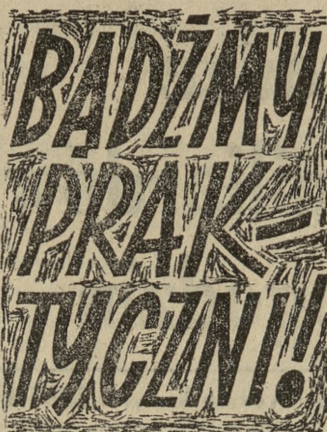
Nagrody dla wzorowych drużyn piłkarskich

Na boiskach piłkarskich nie dzieje się najlepiej. Dowodzi tego fakt, że PZPN — Okręg Poznański musi uciekać się do zamykania boisk. Wysiłki władz o zachowanie spokoju na boiskach nie dają spodziewanych wyników. Nadal znajdują się awanturnicy i chuligani. Nierzadko przyczyną różnych zająć są „popisy” piłkarzy, za którymi idą „obiektywni” kibice.

Jednym ze środków mających wpłynąć na wzorowe, zgodne z przepisami zachowanie się piłkarzy podczas zawodów (a także i poza boiskiem) jest ustanowienie regulaminu nagrody za „fair” grę dla zespołów wszystkich klas naszego województwa.

Celem podniesienia dyscypliny na boiskach piłkarskich w Wielkopolsce władze naszego okręgu przyznawać będą nagrody rzeczowe w 1962 r. za grę „fair”. Nagrodę taką może zdobyć każda drużyna, której zawodnicy nie otrzymali żadnych kar. Odnosi się to do wszelkich zawodów, także towarzyskich.

Władze okręgu poznańskiego prowadzą już punktację spotkań we wszystkich klasach za rok bieżący. Najlepsze drużyny, grające „fair” wyłonione zostaną po zakończeniu sezonu. Postanowiono przyznać po jednej nagrodzie dla ligi okręgowej i klasy A, po dwie nagrody dla klasy B oraz po trzy nagrody dla klasy C z uwzględnieniem podokręgów Ostrów i Leszno. (p)



Kwiaty w mieszkaniu

Wracamy do naszego kalendarza prac przy uprawie roślin doniczkowych i balkonowych. Oto, jakie najważniejsze czynności wykonujemy w październiku:

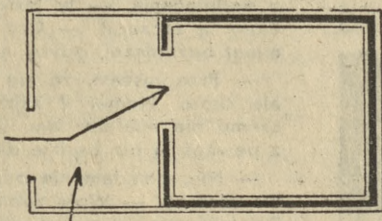
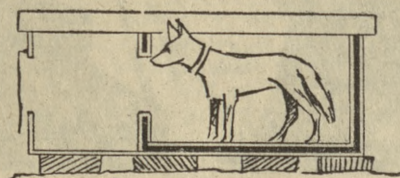
Rośliny doniczkowe: podlewanie roślin ograniczamy coraz bardziej; niektóre rośliny podlewamy 2 razy lub raz w tygodniu, inne jeszcze rzadziej. Krinum zupełnie przestajemy podlewać i zasuszamy je na 6 miesięcy.

Rośliny balkonowe: usuwamy ze skrzynek wszystkie rośliny z wyjątkiem kwitnących jeszcze ziołocień. Ziemię ze skrzynek wysypujemy, gdyż w następnym roku raczej nie będzie się nadawała do użytku. Skrzynki czyszcimy, suszymy i umieszczamy w piwnicy. Pozostawianie skrzynek na ziemi na balkonie znacznie skraca ich „żyłot”. *

Jaka jest najlepsza ziemia dla cytryn hodowanych w doniczce?

Chcąc wyhodować ładną roślinkę z pestek cytryny lub pomarańczy należy bezpośrednio po spożyciu owocu pestkę wsadzić do doniczki (pestki nie przesuszać). Aby roślinka rozwijała się dobrze, sadzimy ją do ziemi żyznej, najlepiej inspektowej z domieszką liściowej i piaskowej. Nasiona kiełkują w ciągu 3-4 tygodni i rosną dość szybko. Młode pędy należy przesadzać co roku, a starsze niż 4 lata — tylko co 3-5 lat. Latem cytryny podlewamy co dzień, jesienią co drugi dzień, zimą zaś co trzy dni. W czasie upałów pożądane jest codziennie zmywanie liści, a nawet codziennie zraszanie rośliny. (ino)

Ciepłe pomieszczenie dla psa



PRZEDSIONEK

To warto wiedzieć

Jednym ze sposobów sprawdzania świeżości jaj, jest zanurzenie ich w roztworze słonej wody (1 litr wody na 10 kg soli). Świeże jaja opadają na dno, niezbyt świeże lekko się unoszą, a zupełnie zepsute pływają na wierzchu roztworu. *

Jabłka i gruszki na zimę przechowujemy w piwnicy na półkach. Należy jednak pamiętać, aby układać je ogonkami do góry i tak aby się z sobą nie stykały. *

Świeże ryby zanurzone w wodzie opadają na dno, mają różne skrzela i nie mają oczu wysadzonych na wierzchu. (i)

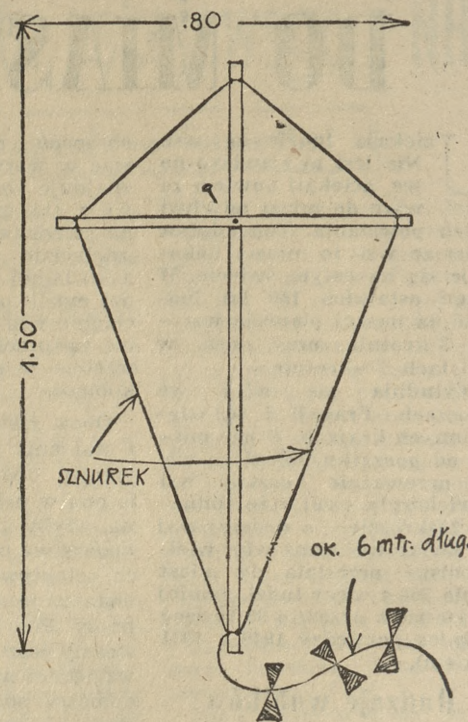
LATAWIEC JAK ODRZUTOWIEC

Sezon w pełni i niepodobna pominąć okazji, aby choć raz nie spróbować skleić barwnego latawca, a potem puścić go z wiatrem w zawody. „Recept” na dobrego latawca jest wiele, od bardzo skomplikowanych do prostych, tradycyjnych w kształcie dwóch złożonych trójkątów. Wyszukaliśmy projekt raczej łatwy, nie wymagający większych przygotowań i skomplikowanych narzędzi. Potrzebne są tu tylko dwa pręty o wymiarach: 150 x 0,5 x 0,5 cm i 80 x 0,5 x 0,5 cm, klej, „certus” lub podobny, papier pergaminowy, cienki sznurek i trochę bibułki.

Najpierw trzeba wymierzyć na prętach odległości według podanego rysunku a następnie naciąć je tak aby jeden na drugi zachodził czopem. Nacięcie winno być dostatecznie głębokie aby po złączeniu oba pręty były ze sobą wyrównane. Miejsce łączenia sklejaemy „certusem” i wzmocniamy małym gwoździkiem. Dobrze jest także na powstałym w ten sposób skrzyżowaniu nakleić kwadracik wycięty z cienkiej dykty.

Następną czynnością jest przeciągnięcie i obwiązanie cienkim sznureczkiem lub mocną nicią — całej konstrukcji. Nici zamocowaną na końcach prętów należy posmarować lekko klejem. Tak „sprawowana” konstrukcję trzeba zaopatrzyć w ogon. Ten winien mieć długość około 6 m. Można go zrobić z nici, nawiązawszy uprzednio co 10 cm wstążeczki z kolorowej bibuły. W przedniej części dla odmiany trzeba teraz umocować sznurek „nośny”. Ważne jest przy tym, aby był on umieszczony mocno w centralnym punkcie trójkąta. Ostatnią czynnością to naklejenie papieru. Przykleić go trzeba do drewnianek, a krańce zawinąć na sznureczku obwodnicy i zamocować od spodu.

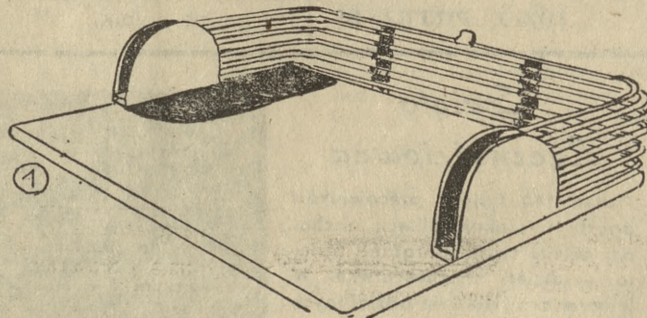
Jeszcze jedna uwaga: sznurek nośny mocujemy w trzech punktach (na obu ramionach i czubku), wiążąc w jeden węzeł centralny. Linka holownicza nawinięta na szpul-



kę powinna mieć co najmniej 40 m długości. Dobrze skonstruowany latawiec przy dobrej pogodzie osiąga znacznie większą wysokość.

Z tak przygotowanym „ptakiem” wybieramy się w plener. Lot udaje się najlepiej na otwartych przestrzeniach przy lekkiej wietrznej pogodzie. Ustawiamy się pod wiatr, holując latawiec do pewnej wysokości. Przy pomyślnych warunkach atmosferycznych, dla utrzymania go w górze, wystarczy manewrowanie sznurkiem. (zm)

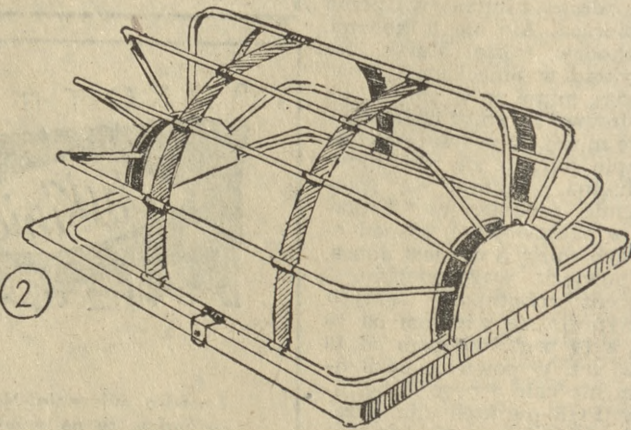
Stół-kojec dla niemowlęcia



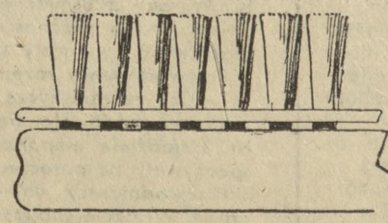
Oto jeszcze jeden pomysł dla przedsiębiorstw, zajmujących się produkcją sprzętu domowych: kojec i jednocześnie stół do przewijania i „przechowywania” niemowląt. Podstawą, której rozmiary dostosowane powinny być do wysokości dziecka (długość), wykonana może być z płyty, najlepiej plastikowej; na płycie — guma piankowa; całość pokryta folią z plastiku.

Ruchome pręty, zamykające płytę-stół, obciążone plastikowym wężykiem, co zabezpiecza dziecko i matkę przed skaleczeniami.

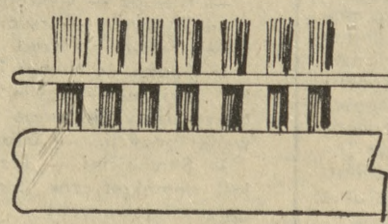
Przy złożonych prętach, całość służy, jako stół do przewijania niemowlęcia, a przy rozłożonych, jako kojec, zabezpieczający niemowlę przed „skulnięciem”. Pomysł wart jest realizacji. Może podejmie się tego któraś z wielkopolskich spółdzielni, a może spróbuje wykonać taki stół-kojec któryś z rzemieślników-amatorów i prześle nam dokładny opis techniczny. Chętnie zamieścimy na naszej kolumnie: — „Bądźmy praktyczni!”.



Kto podejmie produkcję?



SZCZOTKA „MIĘKKA”



SZCZOTKA „TWARDA”

Tradycyjnym zwyczajem przedstawiamy propozycję dla wytwórców. Tym razem prezentujemy szczotkę z ruchomą płytą, nałożoną otworami na poszczególne wiązki szczeciny. Poprzedza taka, ułożona tuż przy obramieniu szczotki, czyni nam szczotkę zwyciężającą miękką, natomiast przesunięta na wysokość połowy szczeciny ściśnięta wiązki szczeciny i tym samym utwardza szczotkę. Poprzedza powinna być wykonana z płyty plastikowej.

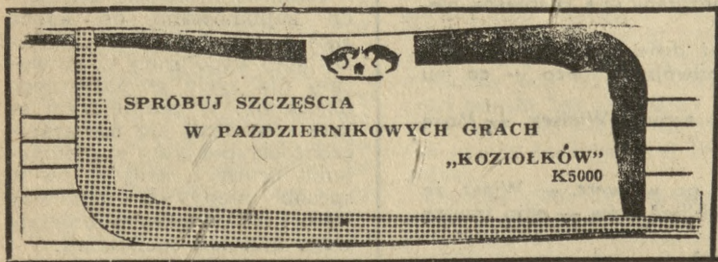
Gratulujemy Zb. Orywałowi

Wśród 15 lekkoatletów, którym GKKFiT nadał ostatnio godność „Zasłużonego Mistrza Sportu” znalazł się jako jedyny przedstawiciel Wielkopolski — mgr ZBIGNIEW ORYWAŁ z GKS Olimpia.

Serdecznie gratulujemy i życzymy wielu sukcesów w szkoleniu nowych „średniaków”. (p)

O—E—O

Ten nieco dziwny tytuł jest skrótem inicjałów bardzo pożytecznej akcji. Olimpia — Express — Orywał szukają młodych utalentowanych dziewcząt i chłopców, którzy mają ochotę uprawiać lekkoatletykę. Pomysł Zbyszka Orywała i „Expressu” już zdobył uznanie młodzieży. Świadczy o tym liczne zgłoszenia do niedzielnich zawodów rozpoczynających się o godz. 10 na Stadionie Olimpii. Najlepsi będą mogli nadal rozwijać swój talent w lekkoatletycznej szkółce Olimpii. Zgłaszać się można codziennie w sekretariacie Olimpii przy ul. Kantaka 4 lub na stadionie, w piątek od godz. 17—18 względnie w niedzielę przed zawodami. (d)



Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast na terenie miasta Poznania i województwa większą ilość kierowców, robotników transportowych, monterów samochodowych, także w zawodzie kowala, tokarza, malarza, elektryka. Dla kierowców i robotników transportowych możliwość zakwaterowania na terenie miasta Poznania. Z dniem 1. 11. zatrudnimy dodatkowo 5 stróżów placowych. Wynagrodzenia wg układu zbiorowego. K9975

Zarząd Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Hurtu Spożywczego w Poznaniu, Pl. Wolności 4 zatrudni zaraz:

- rewidenta księgowego
- kierownika Sekcji Instruktażu Rachunkowości
- st. księgowego

Wymagane wykształcenie średnie oraz praktyka. Warunki pracy do uzgodnienia. Zgłoszenia do kadr — pokój 38, tel. 87-72. K10056

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gorzowie Wlkp. zatrudni natychmiast lub od 1. I. 1963 r.: 5 inż. budowlanych, 1 ekonomistę lub pracownika z wyższym wykształceniem do działu org. prawnego, 5 techników budowlanych z uprawnieniami, 1 ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem i dłużej stażem na stanowisku kierownika planowania. Warunki pracy i płacy do omówienia z dyrektorem. Mieszkanie po okresie próbnym w nowym budownictwie zapewnione. K10116

Przedsiębiorstwo Projektowo Konstrukcyjne Przemysłu Meblarskiego Poznań, ul. Łacina 1 zatrudni zaraz: 1 kierowcę na ciągnik traktorowy C-325 „Ursus” z uprawnieniami III kat. lub na ciągnik — wynagrodzenie 1.900 zł., 2 robotników do transportu — wynagrodzenie 1.700 zł. Przyjmuje się pracowników równie z terenu do 50 km. Warunki Pracy do omówienia pod w/w adresem w Sekcji Osobowej w godz. 8—10. K10118

Zakłady Sprzętu Lotnictwa Sportowego Nr. 3 w Poznaniu, ul. Rokietnica Nr. 5 przyjmują do pracy: 4 ślusarzy lub mechaników samolotowych, 1 tokarza, 1 lakiernika, 1 sprzątaczkę hal produkcyjnych, 1 kreślarza. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego obowiązującego w MPC. K10130

Kierowców z II i III kat. jazdy, robotników do odlewni żeliwa szarego, ślusarzy remontowych i maszynowych na obrabiarki i urządzenia odlewnicze przyjmie zaraz **Przedsiębiorstwo Remontu i Produkcji Urządzeń Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę w Poznaniu**, ul. Głogowska 127. 21313g

Większa ilość salowych na oddział płucny zatrudni Szpital Miejski im. J. Strusia w Poznaniu. Pracownicy te otrzymają wyżywienie, dodatek specjalny do póbórów oraz urlop dodatkowy. K10174

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska (dojazd autobusem linią nr 60 z Garbar) zatrudni zaraz:

- I. do prac na terenie m. Poznania:**
- ekonomistę d/s transportu
 - 3 kierowców samochod. (furgonetki)
 - 3 robotników magazynowych
 - ślusarzy
 - elektromonterów

- II. do prac na terenie m. Poznania i woj. poznańskiego:**
- wysoko kwalifikowanych monterów inst. centr. ogrzewania, wodno-kanal. i elektrycznych, spawaczy, izolatorów, robotników przycieczonych i niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. K10135

6 szt. arytmometrów

do liczenia

1 maszynę do liczenia kalkulatoryjną — zakupią natychmiast z sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego **Poznańskie Zakłady Terenowego Przem. Materiałów Budowlanych w Poznaniu**, ul. Fr. Ratajczaka nr 44. K10221

Zarządzająca kuchnią (st. kucharkę) oraz **paciera** zatrudni natychmiast **Państwowy Szpital Kliniczny nr 4 w Poznaniu**, Dzierżyńskiego 135/147. 21464g

Zastępcę głównego księgowego, pełniącego funkcję kierownika finansowego oraz **kierownika Działu Ekonomicznego** zatrudni zaraz zakład produkcyjny w Poznaniu. Wymagane wysokie kwalifikacje. Wynagrodzenie dobre, wg. układu zbiorowego pracy w Przemysle ciężkim. Oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K10132.

Zakłady Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego w Kotlinie koło Jarocina zakupią kocioł lokomobilowy o powierzchni ogrzewalnej 50 do 60 m². W sprawie udzielenia bliższych szczegółów należy kierować się do Działu Głównego Mechanika ZPOW w Kotlinie. K10169

Magazynierów, elektryków oraz pracowników fizycznych do wy- i załadunku zatrudni „Centrostal” ul. Gwardii Ludowej 3 pok. 104. K10170

Poznańskie Zakłady Okuć i Instalacji Budowlanych zatrudniają zaraz: **Inżynierów lub techników z praktyką na stanowisku:**

1. St. konstruktora płaca zasadn. do 2.500 zł.
2. St. kreślarza, płaca zasadn. do 1.500 zł.
3. St. referenta, płaca zasadn. do 1.500 zł.
1. St. technologa, płaca zasadn. do 2.500 zł.
2. St. normalizatora, płaca zasadn. do 2.200 zł.
3. St. technika mechanika, płaca zasadn. do 2.200 zł.
4. St. technika na stanowisku kierownika oddziałowej kontroli technicznej — płaca zasadn. do 2.100 zł.
- 3 st. techników przygotowania i rozliczenia materiałowego, płaca zasadn. 2.500 zł.
6. Technik - planista gospodarki narzędziowej płaca zasadn. 1.700 zł.
7. St. technik - kalkulator płaca zasadn. 2.100 zł plus premia wg regulaminu premiowania dla wszystkich stanowisk. Zgłoszenia przyjmie Dział Kadr Poznań, ul. Dzierżyńskiego 181. K10072

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Raszpraka 64 m. 2. 21812g

Emerytka dochodząca do dziecka potrzebna. Referencje wskazane. Dolna Wilda 44 m. 3. 21708g

Potrzebna pomoc domowa na stałe. Warunki dobre. Bogusławskiego 32 m. 1. 21694g

Uczennica potrzebna. Pracownia sukien. Fredry 3 m. 7. 21617g

Pomoc domowa chętnie z prowincji potrzebna zaraz. Poznań, Świerczewskiego 11a m. 6. 21599g

Murarzy na łówek — szmatot pilnie poszukuje. Budowa komina prostokątnego w Rogoźnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21587g

Rencistę-emeryta instalatora c. o. na pół etatu przyjmie Słusaria Krawczyński, Kossaka 1. 21376g

Samodzielna gospođa do rodziny 4-osobowej (w tym troje dzieci lat 6—10) w Katowicach potrzebna. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21560g.

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 20345g

Konwersacji angielsko-francuskiej poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21557g

Kupno

Kupię pianino krzyżowe. Zgłoszenia tylko listowo. Saidel, Poznań, Garbary 56. 21532g

Kupię młodego, tylko rasowego psa „Rephira” — może być brazowy lub czarny podpalany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21612g.

Dnia 15 października 1962 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 75, nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Józefa Depczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 16.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. za spokój Jej duszy odprawiona zostanie 19 bm. o godz. 8 w kościele Zmarłych w Pańskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają **WŁADYSŁAWSTWO JESIONOWSCY z RODZINĄ** Poznań, Saperska 11 m. 2. Sopót.

Dnia 16 października 1962 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 50, śp.

Bernard Sobczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają **ZONA, DZIECI I RODZINA** Poznań, Zupańskiego 12. 21796g

Przetargi — Komunikaty

OBWIESZCZENIE

o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru II, mający kancelarię w Poznaniu, ul. Młyńska 1a na podstawie art. 608 kpc podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1962 r. o godz. 10.30 w Poznaniu przy ul. Mateckiego 28 odbędzie się licytacja ruchomości składających się z garażu, 1 samochodu osobowego „Skoda-Octavia” koloru czarnego, oszacowanych na łączną sumę zł 75.000, należących do Kazimierza Miśkiewiczicza.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w mieście i czasie wyżej oznaczonym. K10323

Hotel „ORBIS-BAZAR” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 10 sprzedaje jednostkom gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej, następujące maszyny i urządzenia wycofane z eksploatacji:

- 1 kocioł c. o. „Strebel” seria III 14-członowy
- 1 człon przedni i 8 członów środkowych do w. w. kotła
- 2 wirówki pralnicze o poj. 12 i 25 kg
- 3 aparaty do parzenia kawy prod. krajowej.

Dodatkowych informacji udzieli sekcja administracyjna. Oferty kupna w w. urzędzie uprasza się składać w terminie 5 dni od daty ogłoszenia. Zastrzega się możliwość dowolnego wybrania oferty. K10301

OGŁOSZENIA DROBNE

Pług ciągnikowy przyczepny dwuskiłowy lub tryskiłowy kupię. Borowiak. Dziekanowice, p-ta Lubowo k/Gniezna. 20113p

Sprzedaż

Tapezary, amerykański, „wersaliki”, fotele, leżanki sprzedaje Tapiernia, Mateckiego 33. 20436g

Felgi 20, 16, 15, osie z piastami pociąg warsztat Dąbrowskiego 94 (w podwórzu). 20956g

Pianino krzyżowe pierwszorzędne sprzedam. Kopnickiej 1 m. 1 od godziny 15. 21343g

Sprzedam norki „black”, „Palomino”, stado podstawowe, młodzież najwyższej jakości, klatki, pawilon, chłodnię, kosciarki. Podolany. Cieccholiska 19. 21544g

Sprzedam przyczepę dwukółową do samochodu osobowego oraz używaną maszynę do szycia. Poznań, Mateckiego 12 m. 4. 21647g

Sprzedam silnik wysokoprężny „Mercedes” kompletny, skrzynia biegów, 50 KM, 6-cylindrowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21331g.

Rower wyścigowy F okazyjnie sprzedam. Poznań, Główna 31 — stolarnia. 21500g

„Junkers” do wody, 16-czeczko dziecięce sprzedam. Gajowa 12 m. 3 od godz. 16 (3 razy dziennie). 21509g

Tanio sprzedam maszynę do szycia. Chelmońskiego 18 m. 5. 21536g

Sprzedam nową niemiecką maszynę do szycia „Zick-Zack”. Stroński. Szamotulska 41a m. 8. tel. 426-58. 21543g

Sprzedam fotoaparat „Zorka 6” z gwarancją, 1500 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21550g

Powiększalnik czeski „Magniflex” oraz reproduktor sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21561g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci najdroższego ojca, teścia i dziadka, śp.

Feliksa Garyantesiewicza

zostanie odprawiona Msza św. 20 października br. o godz. 7 w kościele paraf. św. Anny przy ul. Matejki

o czym zawiadamiają **SYN, SYNOWIE I WNUKI** 20820g

Dnia 16 października 1962 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 74, śp.

Apolinary Ludwiczak

mistrz piekarski — powstaniec wielkopolski Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 16 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni **ZONA, SYNOWIE, WNUKI I RODZINA** Mosina, Topolowa 2. 21772g

BANK POLSKA KASA OPIEKI S.A.



Ekspozytura w POZNANIU Stary Rynek 82 poleca **ZA WALUTY OBCE WPLACONE W KRAJU I ZA GRANICĄ**

ZEGARKI damskie i męskie, złote, pozłacane i metalowe, okragle i kwadratowe, nowoczesne z kalendarzem, antymagnetyczne, wstrząsoodporne, wodoszczelne, produkcji szwajcarskich firm: Longines, Doxa, Cyma, Schaffhausen.

PIORA. Szeroki zestaw piór wiecznych, kompletów z ołówkami grafitowymi i kulowymi: Waterman, Parker, Schaffer's.

SAMOCHOODY: „Renault”, „Dauphine”, „Volga”, „Moskwicz”.

LODOWKI prod. radzieckiej: „ZR” i „Saratow”.

LODOWKI prod. czechosłowackiej: „Callex”.

KOSMETYKI. Bank oferuje szeroki zestaw kosmetyków: perfumy, wody kolońskie, kremy do warg, nowoczesne środki do makijażu (podkładki, na twarz, maseczki, mleczka, zmywacze i inne) najprężniejszych firm światowych jak: Elizabeth Arden, Carven, Coty, Dior, Lanvin, Guerlain, Rubinstein, Weill, Louis Philippe.

ZYLETKI. Szeroki zestaw zyletek zagranicznych, głównie produkcji angielskiej jak: 7 o'clock, Minora, Gillette, Blue oraz najwyższej jakości światowej zyletki Gillette Blue Extra i Wilkinson.

KAWA. Wysokiej jakości mieszanki kawy ziarnistej — palonej „Columbia Special” i „Extra Brand” z najlepszych gatunków kawy kolumbijskiej i brazylijskiej, świeżo palone, w opakowaniach „Pekao” po 0,5 kg.

HERBATA. Szeroki asortyment herbaty najlepszych firm angielskich jak: Ridgways Lipton, Lyons. Lyons w oryginalnych paczkach a 100 g. — Ponadto polecamy szczególnie na okres urlopów i weekendów herbatę w specjalnych oryginalnych torebkach po 21 2/4 g do jednorazowego parzenia tzw. „Tea bags” angielskich firm Ridgways i Lipton.

WINA GRECKIE deserowe, słodkie Muscat typ Samos w oryginalnych butelkach 0,75 l.

KOSZULE MĘSKIE WIZYTOWE z mieszanki terylenu z bawełną, niewymagające prasowania, o fakturze popeliny. Nowość na rynku polskim, o różnych fasonach kołnierzyka z mankietami wywijanymi lub pojedynczymi.

KONFEKCJA DZIECIĘCA. Sweterki pulowery i kamizelki z włókien sztucznych (brillion, terylen) dla chłopców i dziewcząt. Nowość na rynku polskim, artykuły wysokiej jakości, ładne w kolorach i praktyczne. K10172

Nieruchomości

Gospodarstwa, domki, parcele sprzedaje, poszukuje Nowak. Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20, telefon 87-85. 20679g

Wille jednorodzinna (także bliźniacza) całą wolną kupię spiesznie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21481g.

Sprzedam dom 5 pokoi wraz z budynkami gospodarczymi (murowane) i morga ogrodu, opłotowane siatką — 14 km od Ostrowa, do stacji kolejowej 4 km. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20032g.

Sprzedam domek, zabudowania gospodarcze, 1,29 ha ziemi, kawałek ogrodu. Cena do uzgodnienia. Maria Nowaczyk. Dębina poczta Witkowo. 20034p

Okazyjnie sprzedam albo wydzierżawię gospodarstwo. Szaryński, Osiniec, poczta Gniezno. 20111p

Kupię parcelę uzbudowaną blisko tramwaju i poszukuję wspólnika do budowy bliźniaka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21503g.

Sprzedam działkę pod budowę 2500 m² z ogrodem. Szamotulę, ul. Wiśniowa 31. 21515g

Kupię wolny domek gospodarczy z ogrodem w Poznaniu pobliżu dobrej komunikacji miejskiej (bez pośrednictwa). Waleria Zimna, Czerwonej Armii 43 m. 7. 21517g

Dom piętrowy z czynną piekarnią sprzedam Poznań-Zegrze. Wiadomość: Kwiatowa 11 m. 6. 21545g

Korzystnie sprzedam gospodarstwo rolne 38 ha (własność przedwojenna) 4 km od miasta powiatowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21547g.

Na Winogradach kupię parcelę około 600 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21588g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań, fraków. Długa 5. 21463g

3000 zł pożyczki pilnie poszukuję. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 21536g.

Józefa Jabłkowskiego na którą proszę o modlitwę za naszego drogiego Zmarłego zapraszają **ZONA I DZIECI** 21744g

W dniu 19 października br. o godz. 19.30 w kościele O. O. Dominikanów odprawiona zostanie Msza św. żałobna za duszę, śp.

Józefa Jabłkowskiego na którą proszę o modlitwę za naszego drogiego Zmarłego zapraszają **ZONA I DZIECI** 21744g

Edward Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 X 1962 r. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej.

W głębokim smutku pogrążona **ZONA Z DZIECI, MATKA I RODZINA** Poznań, Kościuszki 73 m. 19. 21845g

Leon Wyrwa

mistrz krawiecki Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 X 1962 r. o godz. 15 z domu żałoby w Międzychodzie.

W głębokim smutku pogrążeni **ZONA, CORKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI** Międzychód, Rynkowa 2, Poznań, Nowa Sól, Puławy.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-6

Październik	Imieniny
18	Łukasza, Juliana
czwartek	Słońce:
	wsch.: g. 6.20
	zach.: g. 17.53

Teatry

OPERA — g. 19 — „Tosca” (koniec g. 21.40)
 POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
 NOWY — g. 19 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 22)
 OPERETKA — g. 19 — „Dziękuję ci, Ewo” (koniec ok. g. 22)
 MARCINEK — g. 11 — przedstawienie zamknięte.

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — godz. 10, 12.30, 15.30 — „Złodziej w hotelu” (USA, 18 l.), g. 18, 20.15 — „Głos z tamtego świata” (polski, 16 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — godz. 10, 14, 17, 20 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.)
 CZERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „W ślepej uliczce” (włoski, 16 lat)
 GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Garaż śmierci” (ang., 18 l.)
 GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13 — „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Uśmiech nocy” (szwedzki, 18 l.)
 HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawskiej 345 — godz. 16.45, 19 — „Siuby kawalerskie” (radziecki, 14 l.)
 KOSMOS (Winogrady) — godz. 17, 19.30 — „Ostatni błąd pierwszemu” (NRF, 18 l.)
 MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16 — „Dzieci cyrku” (austr., 12 l.), g. 18, 20 — „Afrykańska królowa” (USA, 12 l.)
 MINIATURKA — ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Futrany gang” (ang., 12 l.)
 MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10, 12.30, 15 — „Et cetera pana pułkownika” (włoski, 18 l.), g. 18 — „Zmartwychwstanie” (I i II seria — radz., 18 l.)
 OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 10, 12.30 — „O dwóch takich, co ukradli księżkę” (polski, 9 l.), g. 14.45, 17.30, 20.15 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)
 OSIEDLE — ul. Limbowa 2 — g. 15.45, 18, 20 — „Jons i Erdme” (NRF, 18 l.)
 PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30, 20 — „A lasy wiecznie śpią” (austr., 12 l.)
 PRZYJAŹN — nieczynne
 RIALTO — nieczynne
 SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Jadą goście, jadą” (polski, 16 l.)
 TEJCZA — ul. Wspólna 58 — g. 16 — „I ty zostaniesz Indianinem” (pol. 9), g. 18, 20 — „Dom bez okien” (polski, 16 l.)
 WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. od 10-18 — Filmy dokumentalne, g. 20 — „Ręka w potrzasku” (argentyński, 18 l.)
 WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 19.15 — „Drzwi stoją otworem” (jugosł., 16 l.)
 WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 10, 13, 16, 19 — „Serce i szpada” (franc., 12 l.)
 WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17.30, 20 — „Ostatnie akordy” (USA, 18 l.)
 WRZOS (LUBON) — g. 17, 19.30 — „Mezaliński” (weg., 12 l.)
 WRZOS (MOSINA) — g. 17.15, 19.30 — „Sto kilometrów” (włoski, 12 l.).

Radio

WARSZAWA I: 6.50 Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Z cyklu: „Zjawiska dziwne i ciekawe”; 9 — Dla klas III i IV; 9.20 — Koncert Orkiestry PR; 10.10 — „Przyrodnik odpowiada”; 10.20 — Piosenki w wykonaniu Gigi Marga; 10.40 — Nowości Pol. Wyd. Muz.; 11 — „Wielbiciele aktorki” — o powieści Janusza Korcia; 11.20 — Orkiestra rozrywkowa i soliści; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Muzyka ludowa narodów radzieckich; 13 — Dla klasy III; 13.20 — Koncert popularny; 14 — „Z warsztatu pisarza St. Wygodzkiego”; 14.30 — Koncert rozrywkowy; 15.10 — Postęp w gospodarstwie domowym; 15.20 — Recital wiołenczelowy Zofii Adamskiej; 15.35 — Płyty „Polskich Nagrań”; 16.05 — „List z Polski”; 16.30 — Z cyklu ZSR; 17.05 — Koncert żywcem; 18 — Reportaż i teraki; 18.20 — Aktualności zagraniczne; 18.30 — Kurs nauki języka ang.; 19.05 — Utwory fortepianowe; 19.30 — Utwory rozrywkowe; 20.26 — Sport; 20.30 — Koncert muzyki rozrywk. i tan.; 22 — „Nie mam chwili do stracenia”; 22.30 — d. c. koncertu muzyki rozrywkowej i tanecznej.
 Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
 POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.40 — Przegląd prasy; 8.35 — „Miejsce w oku” pogadanka dr. Włodzimierza Czerwńskiego z cyklu: „Żeby widzieć”; 8.50 — Dawna muzyka; 9.15 — Orkiestra rozrywkowa; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Muzyka rozrywkowa; 10.40 — „Kon go czarne i białe” fragment książki Allaina Geerbrandta; 11 — Koncert muz. polskiej; 12.15 — Muz.

PKO swoim klientom

Rozmowa z okazji „Miesiąca Oszczędności”

Już po raz czwarty z kolei październik poświęcony jest propagandzie oszczędzania. W związku z obecnie trwającym „Miesiącem Oszczędności”, poprosiliśmy dyrektora Wojewódzkiego Oddziału PKO — Władysława Nagórskiego, o udzielenie odpowiedzi na kilka pytań dotyczących korzyści, płynących dla posiadaczy książeczek PKO:

— Może na wstępie zaznajomi Pan, dyrektorze, naszych czytelników, ile oszczędzający w PKO zyskują dzięki stosowaniu systemu oprocentowania i premiowania książeczek?

— W ciągu 9 pierwszych miesięcy tego roku wypłaciliśmy naszym klientom z tytułu oprocentowania książeczek 19 mln. zł. Tym samym za 3 kwartały br. dopisaliśmy więcej niż w całym zeszłym roku, w którym klienci otrzymali 18.200 tys. zł. Również poważnie zwiększyła się kwota dla tych książeczek, które biorą udział w premiowaniu pieniędzy. Pierwsze trzy losowania w tym roku przyniosły naszym klientom ponad 4.480 premii na sumę 3.800 tys. zł. W czwartym losowaniu — które odbyło się 16 bm., przypało 1.787 premii na sumę ponad 1.500 tys. zł.

— Książeczki premiowane samochodami, motocyklami, oraz turystyczne cieszą się chyba również większym powodzeniem niż w latach poprzednich?

— Naturalnie. Notujemy stały wzrost liczby posiadaczy tych książeczek. W tym tylko

ludowa różnych narodów; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Koncert solistów; 13.25 — Dwie królowe” odc. 4 powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego; 14.35 — Publicystyka zagraniczna; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Muz. rozrywkowa; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Muzyka operowa; 17.12 — Audycja z cyklu: „Ziemie Zachodnie”; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Rozmowy literackie; 19.45 — Gustaw Charpentier: „Luiza” opera w III-actach; 21.27 — Sport; 21.40 — d. c. opery.
 Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 11 — Program dla szkół: język polski — klasa V (W-wa); 11.30—16 — Przerwa; 16 — Transmisja z Moskwy z uroczystego zgrupowania z okazji 150 rocznicy bitwy pod Borodino; 17.25 — Progr. dnia (lok.); 17.30 — Prog. dla młodz.; „Wybieramy za wód” (Poznań); 18.05 — Co dzień ryzykuje życiem” (film serijny); 18.35 — „Na półkach księgarskich” (Warszawa); 18.45 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 18.55 — Koncert pieśni i tańca (W-wa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20.05 — „Dobranoc” (W-wa); 20.10 — Magazyn: „Nie tylko dla pań” (W-wa); 20.40 — Kobra; 21 — „Nad pięknym, modrym Dunajem”; L. Marschaka (W-wa); 21.50 — „Eksperymenty pedagogiczne” (Warszawa); 22.20 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Cyrk

„POZNAŃ” — godz. 19 — teren przy koło Stadionu im. 22 Lipca (Dolina Wilda).

Wystawy

BWA — ARSENAŁ — Stary Rynek — Regionalny Przegląd Projektów — czynna od godz. 10 do 18;
 MOZAICA — Stary Rynek — „Indie w fotografii” — czynna w godzinach popołudniowych;
 KLUB MPIK — ul. Ratajczaka 39 — Wystawa Książki i Prasy Radzieckiej — czynna od g. 10-20
 TOWARZYSTWO MIŁOSNIKÓW MIASTA POZNAŃ — Stary Rynek — „Wrzesień 1939” — czynna od godz. 9-12, poniedziałek — od godz. 9-19;
 ZPAP — Stary Rynek — Arsenał — Wystawa Jubileuszowa Malarsztwa Józefa Krzyżńskiego — wystawa monotypii Franciszka Burkiewicza, Juliana Bose-Gosińskiego — czynna od g. 10 do 18.
 PTF — ul. Paderewskiego 7 — „Przyroda w oczach dziecka” — czynna od g. 10-19

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12 tel. 511-11
 STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNAŃ — ul. Chelmońskiego nr 20 — telefon nr 544-44;
 POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 162, telefon 86-86;
 APTKI:
 Alfreda Lampego 2, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Starołęcka 79 — (tylko dyżur nocny), Winogrady.

tym, że październik wybrano celowo „Miesiącem Oszczędności”.

— A jak przedstawia się, Panie dyrektorze, sprawa z tegorocznym, wielkim konkursem październikowym — „akcja -300”?

— Ta akcja cieszy się w tym roku na pewno większym powodzeniem niż w roku ubiegłym. Do 17 bm. mieszkańcy Poznania i województwa zadeklarowali 150 mln. zł. Do końca miesiąca spodziewamy się, że ta kwota się podwoi, a nawet przekroczy 300 mln. zł. Na naszych klientów, którzy biorą udział w tym konkursie, czeka wiele atrakcyjnych nagród. I to chyba jest przyczyną, dla której z każdym rokiem w akcji tej bierze udział coraz więcej osób.

Rozmawiała: A. S.

Zapraszamy do konkursu

Przypominamy rolnikom-praktykom, że nasz konkurs trwa nieprzerwanie pod niezmienionym hasłem: Nowatorzy rolnictwa mają głos!

Nadsyłajcie swoje spostrzeżenia i uwagi z praktyki, dzielcie się doświadczeniami agrotechnicznymi pisząc artykuły na temat konkursowych zagadnień — ziemniaki, pszenica, ląki i pastwiska lub postęp techniczny w gospodarstwie.

Wiemy, że jest w Wielkopolsce wiele set gospodarstw indywidualnych, spółdzielczych i państwowych, które mają wysokie zbiory siana, dobre pastwiska, które osiągają rewelacyjne plony pszenicy i ziemniaków. Pokażcie innym, jakimi metodami to osiągniecie!

Na autorów czeka 5 nagród głównych: pralka, odkurzacz, rower, zegarek, szybkozawieszacz oraz 5 nagród dodatkowych: biblioteka wartości 700 zł, aktówka z wiecznym piórem, zegar ścienny „Jubiler”, radioaparat „Kos”.

Poza tym autorzy drukowanych prac otrzymają bonus książkowy wartości 100-150 zł. Praktycznie więc każda praca zostanie nagrodzona. Czekamy na dalsze listy. (-)

Wzrośnie produkcja proszków do prania i mydeł

W Poznańskich Zakładach Przemysłu Tłuszczowego na Starołęce dobiega końca budowa nowoczesnego oddziału produkcji syntetycznych środków piorących. Tak więc już w przyszłym roku rynek nasz otrzyma nowy doskonały produkt do prania i skończą się chyba narzekania na brak proszków. Poznańskie zakłady będą bowiem mogły pokryć w pełni zapotrzebowania rynku, a nawet przeznaczyć część swej produkcji na eksport.

Recepturę proszków syntetycznych opracowano w zakładowym laboratorium doświadczalnym po długotrwałych badaniach. Zawierają one substancje trwalsze i mniej szkodliwe dla bielizny. Warto dodać, że w wyniku przebudowy PZPT usprawniony zostanie poważnie transport wewnętrzny, który sprawał dotąd zakładom wiele kłopotów. Towar będzie wędrował transporterami z różnych kierunków do magazynu wyrobów gotowych. Zastosowane zostaną także podnośniki kłamrowe a w oddziałach produkcji końcowej fotokomórki i liczniki elektryczne pozwalające na szybsze kierowanie wyrobów do magazynów.

Poprzednie usprawnienia w organizacji produkcji zakładu starołęckiego potrafiły w bieżącym roku znacznie zmniejszyć procent strat surowca i dostarczyć w ten sposób na rynek ponadplanowe ilości mydła. I tak np. o ile w roku 1950 dopuszczalne straty kwasów tłuszczowych kształtowały się na poziomie 1 proc. produkcji globalnej, to już w roku

Koncerty, odczyty

Przygotowania do 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Wydział Kultury prezydentów rad miejskiej i wojewódzkiej w Poznaniu opracowały już ramowy plan obchodu 45 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, przypadającej 7 listopada bież. roku.

Inauguracja wieczorów kameralnych

Staraniem Poznańskiego Chóru Chłopców i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego odbędą się w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich recitale członków ekipy polskiej do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego.

W niedzielę, 21 bm., grać będzie Marek Szwarc, we wtorek, 23 bm. — Jadwiga Kaliszewska, a w czwartek, 25 bm. Tadeusz Zymbak. Przy fortepianie: Krystyna Kujała. Początek wszystkich koncertów o godz. 19.30.

Bilety wstępu nabywać można codziennie w godz. od 10-18 w Kolekturze PBP „OR BIS”, ul. Armii Czerwonej 33, a w dniach recitali od godz. 18.30 w kasie przy Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich.

Recitale kandydatów do IV Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego rozpoczyna serię koncertów kameralnych, jakie będą urządzane raz w miesiącu w Sali Czerwonej Pałacu Działyńskich staraniem Poznańskiego Chóru Chłopców i Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego. Koncerty te mają wypełnić lukę w życiu muzycznym Poznania, powstałą w wyniku niemal zupełnego zaniechania wieczorów kameralnych. (na)

Na życzenie kinomanów

Na ekranach kinowych pojawił się znów fabularny film, produkcji amerykańskiej, „Rio Bravo”. Od kilku dni — na życzenie wielu zainteresowanych tym westernem kinomanów — wyświetla go kino „Olimpia” w Domu Kultury MO w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej.

Równocześnie kino to wyświetla dla młodzieży panoramiczny film produkcji polskiej (barwny) pt. „O dwóch takich, co ukradli księżkę”. (na)

Obchody zainauguruje dnia 23 bm. seminarium, w którym weźmie udział aktyw TPP-R.

Jedną z większych imprez będzie koncert zorganizowany w listopadzie z udziałem artystów scen poznańskich.

W okresie obchodu rocznicy organizować się będzie przede wszystkim imprezy artystyczne w zakładach pracy.

Niemniej obficie zapowiadają się imprezy i pogadanki w szkołach. W listopadzie urządzony będzie cykl odczytów naukowych i publicystycznych, poświęcony osiągnięciom Kraju Rad w dziedzinie nauki, życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego; wezmą w nich udział wybitni naukowcy poznańscy. (fh)

Echa naszych artykułów

Nareszcie ruszyła

Obietnica złożona we wtorek przez Dyрекcję Budowy Osiedli Robotniczych, że w tym dniu wieczorem ruszy kotłownia Lamonta na grunwaldzkim osiedlu — została dotrzymana.

W godzinach wieczornych bowiem grzejniki w mieszkaniach były letnie, a wczoraj rano ciepło. Jak zapewniła nas jednak Dyrekcja BOR, temperatura w mieszkaniach miała się podwyższyć w godzinach popołudniowych.

To, że wreszcie w kotłowni zaczęto palić, nastąpiło dzięki wydatnej pomocy pracowników Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkaniowych Grunwald oraz inspektora nadzoru z DBOR.

Również we wtorek uporano się z awarią na osiedlu Debiec (kolonia II, III i IV). W nocy rozpoczęto palić i w tamtejszej kotłowni. (an)

2.500 godzin pracy na Cytadeli

Jak się dowiadujemy, ponad 72 procent ogółu pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu pracowało od 2 czerwca do 27 września przy budowie nowego parku — Pomnika Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko-Radzieckiej na Cytadeli. Grupy pracowników wspomnianego przedsiębiorstwa, liczące w sumie 504 osoby, przepracowały przy budowie parku 2500 godzin. Niektórzy przychodzili do zajęć po dwa razy co pozwoliło zwiększyć liczbę godzin pracy zadeklarowanych w specjalnie podjętym zobowiązaniu. (c)

INFORMUJEMY

Klub TPPR, ul. Ratajczaka 37, zaprasza dzisiaj o godz. 16 na film w wersji rosyjskiej (seans zamknięty), a o godz. 18 — na filmy dla dorosłych.

Wojewódzka Rada Łowiecka w Poznaniu zawiadamia członków PZŁ, że 20 bm. (sobota), Klub przy ul. Libelta 37 będzie zajęty od godziny 14.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza 18 bm. o godz. 19 na prelekcję mgr. Seweryna Dziamskiego pt. „Przeżycia i oceny estetyczne”. Bezpłatne karty wstępu otrzymać można w Czytelnicy Klubu.

Klub Spółdzielczości Pracy „MOZAICA”, Stary Rynek 73/74 zaprasza na odczyt dr. Władysława Mielczarskiego z Katedry Pedagogiki WSR pt. „Zaburzenia i trudności wychowawcze wieku dojrzewania”, który kontynuuje dalszy ciąg prelekcji z cyklu: — „WSYSTKO O DZIECKU”. Odczyt odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 18.30. Po odczycie wieczór telewizyjny. Wstęp wolny. Karty klubowe nie obowiązują.